

POLONIA IN EUROPA - POLOGNE EN EUROPE - POLEN IN EUROPA - POLAND IN EUROPE

# POLSKA

B.D.I.C

# W europe

THE MAPOF KORR

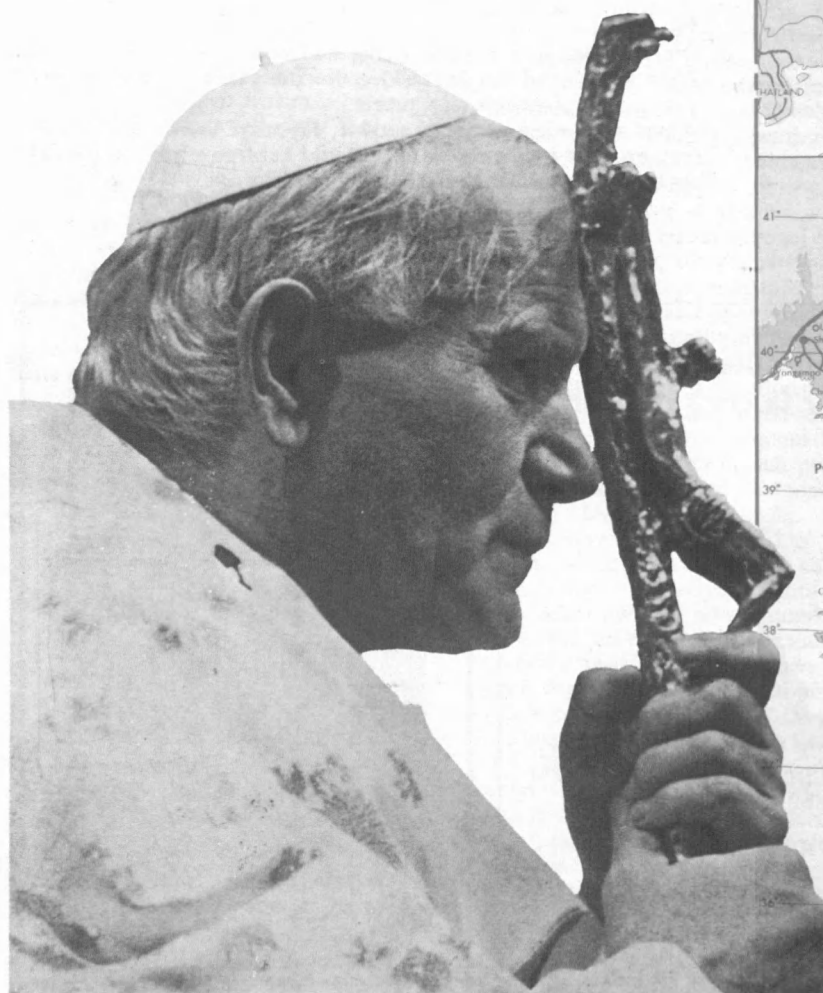
NIEZALEŻNA  
TRYBUNA  
EUROPEJCZYKÓW  
KULTURY  
POLSKIEJ  
ORAZ  
PRZYJACIOŁ  
POLSKI



ROK ANNO XXXIII - N. 2

MIESIĘCZNIK - MENSILE

2 - 1984



WIZYTA JANA PAWŁA II W KOREI

POZWOLI RÓWNIEŻ ZACIEŚNIĆ *FOR 251*

WĘZŁY PRZYJAŹNI POMIĘDZY

NARODEM POLSKIM A KOREAŃSKIM

# LISTY do REDAKCJI

## KSIĘGARNIA POLSKA W RZYMIE

Szanowny Panie Redaktorze,  
od kilku lat starałem się o założenie księgarni polskiej w Rzymie...  
W czasie pobytu ks. Kard. Prymasa Polski, rozmawialiśmy na ten temat, wiedząc, jak wielką wagę do tego przykładła.  
Z powyższego tematu powstały różne wersje i otrzymałem również i listowne zapytywania z innych krajów. Jest bowiem nie do pomyślenia, aby w Rzymie, kolebce chrześcijaństwa, przy milionowym przejeździe Polaków z całego świata, nie było jednego ośrodka sprzedaży pism i książek polskich czy o Polsce.  
Za łaskawym pośrednictwem p. Redaktora, uprzejmie proszę, by "Polska w Europie" przedstawiła opinii publicznej fakty mogące zainteresować ogół społeczeństwa polskiego w Kraju i na świecie...  
- W licznych rozmowach otrzymywałem zapewnienia, że zbliżamy się do upragnionego celu...  
- Posiadam prawo pobytu we Włoszech, znam język włoski i inne. Uzyskałem od gminy rzymskiej jak również od Izby Handlowej, wszelkie dane do założenia księgarni.  
- Wskazano mi duży skład, w najlepszym punkcie Rzymu: Piazza Leonida, stacja końcowa linii autobusowej "64", łączącej główny dworzec kolejowy w Rzymie z Watykanem. (Wyjaśniam, że dla księgarni, jedyną korzystną placówką może być trasa: via Botteghe Oscure-Kościół Św. Stanisława - Watykan).  
- Wskazany lokal miał 60 m<sup>2</sup> z dużą i wysoką piwnicą na skład. Bardzo ładne wejście, okna wystawowe, luksusowe umeblowania, podłogi i ściany obite dobrymi materiałami, dwa telefony, drzwi i kasy pancerne (po jubilerze), instalacje świetlną, ogrzewająco-chłodzącą, alarmową, itd.

- W administracji watykańskiej, będącą właścicielem murów (bo teren należy do miasta Rzymu), ucieśniono się nad moim projektem, poparto go i polecono administracji włoskiej dla ofiarowania mi jak największych ułatwień...  
Spotkaliśmy się z trudnościami, które można było przezwyciężyć, a jednak sprawa upadła.  
Nie potrafiło się zdecydować — Kto ma prowadzić księgarnię, osoba świecka czy duchowna? — Czy ma ona być religijną czy wszechstronną?...  
Mimo, że sprawa finansowa mogła znaleźć rozwiązanie, to jednak realizacja tak cennego projektu nie doszła do skutku!  
Straciłem nadzieję na założenie księgarni polskiej w Rzymie...  
Z poważaniem

Aleksander Rawa-Jasiński

## SYTUACJA POLAKÓW W LATINA

Szanowny Panie,  
uprzejmie proszę o pomoc w wyjaśnieniu sprawy emigrantów polskich czekających na wyjazd, na emigrację do kraju docelowego przez dwie różne organizacje, a mianowicie P.A.R.C. prowadzoną przez panią Zachorską oraz Fundację Tolstoy. Pytamy się więc dlaczego osoby zapisane w Fundacji Tolstoy emigrują do trzech miesięcy maksymalnie a u p. Zachorskiej trwa to około dwukrotnie dłużej.  
Dlaczego tak się dzieje?  
Z poważaniem

Emigranci polscy z Latina

PS

Otrzymaliśmy w tej sprawie szereg telefonów i listów, Zwracamy się tą drogą do Polskiego Komitetu Imigracyjnego PAIRC z prośbą o wyjaśnienie tej sytuacji.  
Winno się bowiem wszystko uczynić, aby ulżyć losowi nowych emigrantów. Jest to obowiązek obywatelski każdego z nas i wszystkich organizacji, pracujących dla Sprawy Polski.



cultivar

**sistema alimentare alternativo  
pronto all'uso per la cura del corpo  
e della linea**

**TROSZCZ SIE O SWOJE ZDROWIE,  
JEST ONO NAJWIEKSZYM  
SKARBEM!**

CULTIVAR przychodzi ci z pomocą!

Jezeli masz problemy z estetyką ciała, z otyłością, z osłabieniem organizmu ... to zwróć się do dr. h.c. Waltera Tebaldi.

**KURACJA 10-DNIOWA PRZY POMOCY WODOROSTÓW MORSKICH PRZYWRÓCI CIĘ DO PEŁNEJ ŻYWOTNOŚCI!**

Wszelkie informacje udziela:

**Tebaldi Walter - Dossobuono (Vr)**  
Stabilimento tel. 045/513034  
Sede amministrativa tel. 045/986377



**ŻĄDAMY  
W  
POLSCE  
WOLNYCH  
WYBORÓW**



# PODSTAWY MORALNE POLSKIEJ MYŚLI POLITYCZNEJ

W czasach obecnych, które przeżywamy, jesteśmy świadkami przerażającego obniżenia wartości moralnych, które przez długie wieki stanowiły trwałe podstawy współżycia pomiędzy ludźmi, szczególnie zaś dotyczy to stosunków międzynarodowych oraz stosunku państwa do obywatela. Wytwór zbiorowości jakim jest państwo w czasach technokracji, fanatycznych ideologii totalitarnych i bezwzględności walki o władzę staje się celem samym w sobie, a nie instrumentem szczęśliwości jego obywateli oraz udoskonalenia człowieka. Gwałcenie praw moralnych, którego niezliczonych przykładów dostarcza nam nasza epoka jest dowodem, że dla doraźnych celów politycznych odrzuca się podstawowe prawdy moralne, które głosiły wszystkie religie świata i myśliciele największej ludzkości. Zerwanie więzów pomiędzy etyką a polityką świadczy o samobójczych tendencjach ludzkości i grozi jej przy ogromnym rozwoju techniki zagładą przed którą jedynym ratunkiem jest powrót na drogi wzajemnego zrozumienia i poszanowania podstawowych praw i obowiązków.

Tę drogę widział już w starożytności mędrzec chiński Konfucjusz, który w czasie największego rozprzeżenia Chin stworzył system etyczny, co stało się podstawą państwowości chińskiej, która przetrwała przez kilkanaście wieków, promieniując swą kulturą na kraje dalekiego Wschodu. Tę drogę wskazywali również w naszej kulturze europejskiej Platon i Arystoteles, nawołując do oparcia polityki na niewzruszalnych wartościach moralnych. Dla Platona idealne państwo winno służyć dobru powszechnemu i być odzwierciedleniem odwiecznych praworządów — Idei Dobra, Prawdy i Piękna, a cnota jego naczelna jak i każdego człowieka powinna być cnotą sprawiedliwości. Arystoteles analizujący w sposób realistyczny motywy ludzkiej działalności i jej cele dochodzi do wniosku, że tylko poprzez zbiorowość ludzką, poprzez państwo człowiek może osiągnąć cel najwyższy jakim jest władztwo rozumu, prowadzące do doskonałości. Celem państwa dla niego jest udoskonalanie obywateli i ich szczęśliwość — „*eudajmonia*”. Poglądy filozofów greckich przejęło chrześcijaństwo, nawołując w imię Objawienia do miłości Boga i człowieka, podnosząc godność duszy nieśmiertelnej i dążąc do sprawiedliwego ładu na ziemi, który w epoce teocentrycznej Średniowiecza miała gwarantować władza papieża i cesarza.

Gdy Mieszko I głównie dla samoobrony przed Niemcami, którzy pod pozorem nawracania dążyli do wytopienia plemion słowiańskich przyjmował w X w. chrześcijaństwo, nauki ewangeliczne znalazły wyjątkowo podatny grunt w ludzie spokojnym i rolniczym, który wierzył w nieśmiertelność ducha przodków i oparł życie społeczne na miłości rodziny. Ideaty religii chrześcijańskiej, głoszone przede wszystkim przez zakon benedyktynów popierany przez Bolesława Chrobrego zrastały się z umysłowością, na-

rodu polskiego jak świadczy o tym wczesne piśmiennictwo, stając się stopniowo trzonem jego filozofii życiowej i polityki. Już za panowania tego wielkiego króla zarysowują się dwie wielkie koncepcje, którym Polska pozostała wierna w swych dalszych dziejach. Jedną z nich jest pokojowa działalność misyjna, której wyrazem staje się wystąpienie przez króla do pogańskich mieszkańców Prus biskupa praskiego św. Wojciecha, który po swej męczeńskiej śmierci zostaje patronem Polski. Kontynuacja tej koncepcji nawracania nie mieczem lecz słowem będzie w XIV w. nawrócenie Litwy oraz potępienie przez Pawła Włodkowicę na Soborze w Kostancji w 1415 r. metod krzyżackich. Drugą koncepcją jest koncepcja ładu międzynarodowego, opartego na związku wolnych ludów pod władzą cesarza i papieża, której Chrobry jest współfuczeznikiem, uznany w 1000 r. przez młodzieńczego cesarza rzymskiego narodu niemieckiego Ottona III za równego sobie i ewentualnego swego następcę. Świadczyło o tym wręczenie mu przez cesarza, natchnionego przez papieża Sylwestra II symbolu władzy cesarskiej — włóczni św. Maurycyego w czasie pielgrzymki jego do grobu św. Wojciecha w Gnieźnie. Choć z powodu przedwczesnej śmierci cesarza — idealisty, który umarł mając zaledwie lat 19 koncepcja ta upadła, przynosząc jednak Polsce uznanie jej suwerenności państwowej i jednoczącej państwo niezależnej jurysdykcji kościelnej w Gnieźnie, stała się ona jednak symbolem dążności polityki polskiej do współpracy międzynarodowej w duchu chrześcijańskim, któremu dała ona wyraz w późniejszych uniach poczynnych w duchu braterstwa: Unii Horodelskiej, Lubelskiej i Ugódzie Hadziackiej.

Praktyczizm filozofii polskiej i głęboka wiara chrześcijańska sprawiły, że ideały etyczne religii były wytyczną doniosłych aktów państwowych i reformatorskich dążeń myślicieli. Już pierwszą tego zapowiedzią są pomniki piśmiennictwa czasów piastowskich. Świadczą o tym już Anonima Galla i Maurusa oraz „*Margarita Decreti*” spowiednika papieskiego Marcina Polaka w XI-II w, gdzie chrześcijański ideał sprawiedliwości władzy państwowej jest wysuwany na plan pierwszy. O nim też mówi Kronika Jan-ka z Czarnkowa chwalać Kazimierza Wielkiego, że „*zarem sprawiedliwości pobudzony*” w 1347 r. dokonał kodyfikacji rodzimego prawa zwyczajowego, ogłaszając Statuty Wiślickie dla zapewnienia ładu wewnętrznego państwu zjednoczonemu po rozbiu dzielnicowym. Temu też służyło powołanie do życia Uniwersytetu Krakowskiego w 1364 r. dla wyszkolenia legionów prawników dla jego administracji. O sprawiedliwości społecznej wcielanej w życie świadczy również do Piastów rozkwit miast i polepszenie sytuacji materialnej wieśniaków, którzy podobnie jak osadnicy niemieccy po zniszczeniach tatarskich są przenoszani na prawo czynszowe. Już we wczesnych czasach XIII w. widzimy też objawy tolerancji, którą

Polska miała zastąpić w przyszłości. Dowodem tego tolerancyjny przywilej dla Żydów z 1264 r., wydany przez księcia kaliskiego Bolesława Pobożnego, który potem Kazimierz Wielki rozszerzył na całą Polskę.

Najdonioślejszym aktem mądrości politycznej wieków średnich, mającym przełomowe znaczenie w dziejach jest Unia z Litwą zawarta w 1413 r. w Horodle, gdy szlachta polska przyjęła do swych herbów szlachtę i bojarów litewsko-ruskich. Duch, w jakim ta Unia była zawarta znajduje odbicie w samym dokumencie, który wyraża najwyższy ideał zrzeszenia wolnych ludów, godny do naśladowania w przyszłości. Oto jego pamiętne słowa:

*“Nie doznać nikomu łaski zbawienia, kogo nie wesprze miłość. Gdyż ona jedna nie działa marnie, lecz sama sobie świecąc kładzie konieć niezgodzie, uśmierza swary, ukróca nie-nawieść, łagodzi waśnie, uczyni wszystkim pokój ... Miłość to tworzy prawa, włada państwami, urządza miasta, wiezie stany Rzeczypospolitej ku najlepszemu końcowi, udoskonala wszelkie cnoty cnotliwych. A kto nią wzgardzi, ten wszelkiego dobra się pozbędzie. Dlatego my, prałaci, rycerstwo i szlachta korony polskiej, chcąc pod tarczą miłości spocząć i pobożnym dysząc do niej uczuciem zespoliliśmy i zjednoczyli i dokumentem niniejszym zespalamy i jednoczymy nasze domy, pokolenia, rody, herby i klejnoty herbowe z wszystką szlachtą i bojarstwem litewskich ziem”.*

Trudno zaprawdę o bardziej idealistyczny wyraz myśli politycznej, a zarazem o bardziej realistyczny sposób łączący dwa niezależne organizmy państwowe i ludu na zasadzie braterstwa i wolności. W tym samym duchu zaś były i dwa późniejsze akty, a mianowicie Akt Unii Lubelskiej z Litwą z 1569 r. za ostatniego Jagiellona, oraz akt Ugody Hadziackiej z Ukrainą z 1659 r. który miał położyć kres bratobójczym wojnom, a do którego realizacji ze szkodą dla obu narodów nie dopuściły dalsze wydarzenia dziejowe.

W wielkim dziele chrystianizacji Litwy, które miało znaczenie nie tylko religijno-moralne, ale i polityczne doniosłą rolę odegrało odnowienie Uniwersytetu Krakowskiego w 1400 roku, który na podstawie Bulli Bonifacego IX uzyskał Wydział Teologiczny głównie dzięki staraniom świętobliwej królowej Jadwigi i wybitnego filozofa Mateusza z Krakowa, który nawoływał w płomiennych słowach do reformy Kościoła, przeżywającego kryzys w czasach t.zw. Schizmy Zachodniej. Dowodem solidarności polskiej myśli politycznej z europejską wspólnotą chrześcijańską, był jego traktat „*O praktykach Kurii rzymskiej*”, nawołujący do powrotu do czystości nauki ewangelicznej i piętnujący bogactwo duchowieństwa, kupczenie dobrami duchownymi i nepotyzm i domagający się zwołania Soboru Powszechnego celem zapobiegania nadużyciom, powodującym zgorszenie. Hasła jego potem podjęli nasi kanoniści na Soborze w Kon-

stancji i Bazylei, wypowiadając się za doktryną koncyliarizmu t.j. wyższości Soboru nad papieżem. Choć doktryna ta z czasem upadła, głośne ich wystąpienia, a w szczególności Traktat 5 profesorów krakowskich przedstawiony na Soborze w Bazylei (1431-1449) świadczyły o ich żarliwości religijnej i umiłowaniu zasad moralnych, bo starali się oni w ten sposób przeciwstawić się grożącej anarchii w okresie tragicznym dla Kościoła, gdy świat chrześcijański był rozdarty wewnętrznie. O wielkim poszanowaniu zasad moralnych i prawa międzynarodowego świadczy też stosunek Polski do Krzyżaków, którzy zagrabili polskie ziemie na podstawie fałszywych dokumentów rzucali oszczerstwa na Polskę i króla Władysława Jagiełłę. Pomimo druzgocącego zwycięstwa pod Grunwaldem król ten poddał swój spór z Krzyżakami arbitrażowi międzynarodowemu, starając się uniknąć dalszego przelewu krwi. Delegacja Polska na Soborze w Konstancji (1414-1418) nie tylko napiętnowała kłamstwa Krzyżaków, ale przenosząc spór na teren doktrynalny ustanowiła ważną zasadę prawa międzynarodowego o stosunku chrześcijan do niewiernych. Było to głównie zasługą Pawła Włodkowica, autora "Traktatu o władzy papieża i cesarza w stosunku do niewiernych", który przeciwstawiając się okrutnemu nawracaniu pogan przez Krzyżaków wygłosił na Soborze zasadę tolerancji "*Fides es necessitate esse non debet*" — "Wiara nie powinna być z przymusu". Innym zaś dowodem umiłowania sprawiedliwości i tolerancji na tym Soborze była obrona przez Polaków czeskiego reformatora Jana Husa, który pomimo glejtu cesarskiego został spalony jako herezyk.

Tolerancja religijna jest może największym tytułem do chwały Polski, jak to stwierdzają, dwa bezstronni niemieccy uczeni Lowenberg i Wagner, którzy powiadają: "Gdy w czasie Reformacji wielu Niemców wystawionych było w swoim kraju na jak najstraszliwsze prześladowania, wtedy w katolickiej Polsce znaleźli oni gościnny przytułek. Polska już o wiele dawniej prześcignęła w tolerancji wiary najbardziej cywilizowane państwa". Przecistawiając zaś okrucieństwu nocy św. Bartłomieja i wojen religijnych, terroryzmowi religijnemu hiszpańskiego Filipa i Alby oraz hekatombom w ludziach w Anglii i innych krajach postawę Polski powiadają: "Gdy Niemcy spalili Husa i nawet uczynili to samo z prochami Wiktora w sto lat po jego śmierci, gdy się jeszcze przez cały wiek rozdzielali w krwawych wojnach religijnych wydał w Polsce Kazimierz Wielki już w 1356 r. statut tolerancji i z Polski uczynił schronisko dla wszystkich, którzy w ówczesnym cywilizowanym świecie skazani byli na prześladowanie i śmierć". Choć niezliczone są dowody tolerancji w Polsce dla protestantów, którzy w 1570 r. zawarli t.zw. Zgodę Sandomierską łączącą w jedno wyznanie polskie braci czeskich, kalwinów i luteranów warto tu przytoczyć znamienne słowa Aktu Konfederacji Warszawskiej z 1573 r., ustanawiającego równość praw dla protestantów w imię miłości chrześcijańskiej.

"My Rady Koronne, Duchowne i Świeckie i Rycerstwo wszystko i stany inne jednej i nierozdzielonej Rzeczy Pospolitej z Wielkiej i Małej Polski, Księstwa Litewskiego i t.d. i miasta koronne ... A iż Rzeczypospolitej naszej jest dissidium niemałe in causa Religionis Christianae zabiegając temu, aby się z tej przyczyny między ludźmi sedycja jakaś nie wszczęła, którą po innych królestwach jawnie,

widzimy, obiecujemy to sobie wspólnie pro nobis et successoribus nostris in perpetuum sub vinculo jaramenti fide, honore et conscientiis, nostris, którzy jesteście dissidentes de religione pokój między sobą zachować a dla różnej wiary i odmiany w kościołach krwi nie przelewać, ani się penować confiscatione bonorum, poczciością, carceribus et exilio". Ten doniosły dokument jest świadectwem dążności pojednania katolików z protestantami, której dał wyraz już wcześniej nasz wielki reformator Andrzej Frycz Modrzewski, który w duchu dzisiejszego ekumenizmu nawoływał o przywrócenie zgody w Kościele tak, jak w Średniowieczu nasi koncyliarzyści. On to jak powiada prof. Stanisław Kot, gdy otwarto Sobór w Trydencie 15.12.1545 r. wystąpił wśród powszechnej obojętności z "Mową o wystąpieniu posłów na sobór chrześcijański", a następnie nawoływał do zastosowania się do jego postanowień, proponując w innych swych pracach cały szereg reform, które zrealizował dopiero obecnie Sobór Watykański.

Pomimo jednak świetności epoki jagiellońskiej, gdy dawna Rzeczpospolita uzyskiwała stanowisko mocarstwowe w świecie, a kultura nasza miała swój "Wiek Złoty", szcząc się nazwiskami Kochanowskiego i

Reya, właśnie już wtedy ukazują się poważne rysy w strukturze państwa, które miały z czasem doprowadzić do jego upadku. Dotyczy to przede wszystkim niedowładu władzy wykonawczej i obniżania powagi Króla, które się jeszcze wzmoгло w czasach elekcyjnych oraz systematycznego ograniczania praw plebejów t.zn. mieszczan i chłopów jak świadczy o tym ówczesne ustawodawstwo. Pierwszego dowodzi już za czasów Zygmunta I t.zw. "wojna kokosza", gdy polskie ruszenie zwołane pod Lwów z powodu najazdu wołoskiego odmówiło walki w czasie żniw. o drugim zaś mówią już Statuty Piotrkowskie z 1496 r., gdy mieszczanom zabroniono dostępu do urzędów kościelnych i nabywania majątków, a chłopom zabroniono opuszczać wieś bez pozwolenia pana, a niebawem, bo już w roku 1523 odmówiono sprawiedliwości, udawania się do sądu królewskiego, zdając go na łaskę i niełaskę jego pana. W 1532 r. poddaństwo chłopstwa jest zupełne, bo osobiste, gruntowne i sądowe, a choć w innych krajach było jeszcze gorzej, słaba to pociecha, z czego zdawali sobie sprawę najszlachetniejsi w narodzie, występując z projektami reform zgodnych z naszą chrześcijańską tradycją i poczuciem sprawiedliwości.

(C.d.n.)

WIEŚLAW STRZAŁKOWSKI

## DOKUMENTY

### PREZYDENT RACZKIEWICZ OZNAJMIA O ROZWIĄZANIU ARMII KRAJOWEJ

8 lutego 1945 r. Radio Polskie z Londynu nadało następujące przemówienie Prezydenta R.P. Władysława Raczkiewicza, zwrócone do żołnierzy Armii Krajowej:

"Z chwilą wyparcia niemieckiego najeźdźcy z terenów Polski przez armię czerwoną ustały działania zbrojne na obszarze naszego Kraju i oddziały Armii Krajowej zostały rozwiązane.

Spełniliście chlubnie, żołnierze Armii Krajowej, swe zadanie wyrażając niezłomną wolę Narodu prowadzenia walki przeciwko najeźdźcy niemieckiemu. Byliście zbrojnym ramieniem polskiego Państwa Podziemnego i Krajowych Władz Rzeczypospolitej. Do ostatniej chwili zadawaliście ciosy okrutne najeźdźcy, broniliście ludność przed jego barbarzyństwem, odbijaliście jeńców i pędzonych na zagładę wygnańców, ratowaliście miasta i wsie polskie przed zniszczeniem.

Przez 5 z górą lat w najcięższych warunkach z nadludzkim samozaparciem i olbrzymimi ofiarami, prowadziliście nierówny bohaterski bój, składając wobec historii i świata świadectwa praw Narodu Polskiego do wolności oraz dając dowody naszej bezwzględnej wierności przyjętym wobec Sprzymierzonych zobowiązaniom.

Walki na Wołyniu, o Wilno, w Lubelszczyźnie i głośnie na cały świat, przez bezprzykładne bohaterstwo i poświęcenie, walka o Warszawę, okryły nieśmiertelną sławą sztandary polskie w oczach całego świata. W imieniu Rzeczypospolitej dziękuję wszystkim żołnierzom Armii Krajowej za ich ofiarne męstwo, za ich poświęcenie bez granic, a jej dowódcom za wspańskie kierownictwo. Poległym składam hołd. Rząd Rzeczypospolitej uczcił zasługi Wasze osobną uroczystą uchwałą.

Chociaż jesteście zmuszeni szczególnymi względami do rozwiązania Zbrojnych Sił Rzeczypospolitej na terenie Kraju mamy wszyscy obowiązek trwać w wierze w słuszność naszych dążeń i tak postępować, aby nasza sprawa znalazła w sumieniu świata zrozumienie i sprawiedliwe rozstrzygnięcie.

Polskie Siły Zbrojne na obczyźnie prowadzą dalej walkę nieugiętą i starają się być godne Was — Żołnierzy Armii Krajowej.

Niech żyje wolna i niepodległa Polska!"



## WZMOŻONA RUSYFIKACJA NA UKRAINIE

Listopadowy numer miesięcznika "Suczastnist" zamieścił obszerny artykuł informacyjny o wzmożeniu akcji rusyfikacyjnej na Ukrainie pod tytułem "Atak nowoczesnej wajujuwsczyzny na mowę ukraińską". Tu konieczne jest krótkie, ale zasadnicze wyjaśnienie. Wajuju był to carski minister w ubiegłym stuleciu, który wydał zakaz ogłaszania książek i w ogóle wszelkich druków w języku ukraińskim, który według owego ministra nie istnieje, jest wyłącznie chłopskim dialektem języka rosyjskiego. Stąd słowo "wajujuwsczyzna", która przeszła do historii, jako walka z narodem ukraińskim i jego kulturą. "Z Ukrainy" — to początek artykułu — otrzymano podane do wiadomości w nielgalnych wydawnictwach oficjalne dokumenty zabójczej dla narodu polityki Moskwy, jaką już dziś nazywają na Ukrainie nowym prawem Wajujuwa. Dokumenty te udowadniają, że rosyjscy szowiniści starają się pod pretekstem poszerzenia i udoskonalenia nauki mowy rosyjskiej całkowicie wyprzeć mowę ukraińską, z gromadzkiego życia na Ukrainie oraz zniszczyć narodową, kulturalną i polityczną niezależność narodu ukraińskiego. Taki sam los szykują oni także innym narodom nie rosyjskim".

Akcja ta prowadzona jest pod hasłem, brzmiącym pozornie bardzo niewinnie: "Znajomość języka rosyjskiego sprzyja wzmocnieniu przyjaźni i braterstwa wszystkich narodów Związku Sowieckiego, oraz rozwojowi i zapewnieniu materialnego i duchowego potencjału narodu sowieckiego". Nauka języka rosyjskiego i historii literatury rosyjskiej ma być wielokrotnie uwielokrotniona we wszystkich szkołach, poczynając od najniższych klas. Zarządzenia te dotyczą również mniejszości narodowych na terenie Ukrainy, a mianowicie węgierskiej mołdawskiej i polskiej.

Postanowienie Ministerstwa Oświaty Republiki Ukraińskiej z 23-go czerwca 1983 r. nie zostało podane w prasie, i rozesłane je z uwagą, "Tylko dla urzędowego wykonania". Ta nieudolna chęć utrzymania w sekrecie czegoś, co i tak musiało wyjść na jaw, świadczy dodatkowo o nieczystym sumieniu u sowieckich szowinistów. Usiłują ukryć przed narodem ukraińskim swoje nacjonalistyczne zamiary i schować je za parawanem fałszywej internacjonalistycznej frazeologii.

*J. Łobodowski*

L'ECO DELLA STAMPA

Casella postale 12094  
20134 Milano

OKOŁO 4000 CZASOPISM

Miliony Wycinaków  
prasowych



## NA WSCHODZIE BEZ ZMIAN

**ZMARŁ JURIJ WŁADIMIROWICZ ANDROPOW 9 LUTEGO 1984 R.  
KONSTANTIN USTINOWICZ CZERNENKO NOWYM  
"PRZEJŚCIOWYM" CAREM MOSKWY, WSPARTY BAGNETAMI  
WOJSK USTINOWA**

Wojciech Jaruzelski wraz z Henrykiem Jabłońskim w depeszy kondolencyjnej pisali m. in.:

**Towarzysz Jurij Andropow całą swoją działalnością, wniósł wielki wkład w dzieło umacniania i rozwoju wszechstronnych więzi braterstwa i współpracy łączących nasze partie, państwa i narody. Pozostanie na zawsze w pamięci polskich komunistów i społeczeństwa polskiego jako przyjaciel socjalistycznej Polski.**

A w kilka dni później w depeszy gratulacyjnej przekazywał słowa hołdu i posłuszeństwa Czernience.

**Wasza życzliwość dla Polski, Szanowny Konstantinie Ustinowiczu, i zrozumienie naszych problemów, a także waga z jaką traktujecie rozwój stosunków przyjaźni między obu bratnimi partiami i narodami, dają podstawę dla głębokiego przeświadczenia, iż wciąż wzbogacać się będzie wzajemnie korzystna współpraca Polski i Związku Radzieckiego oraz całej socjalistycznej wspólnoty.**

### Bez komentarzy!

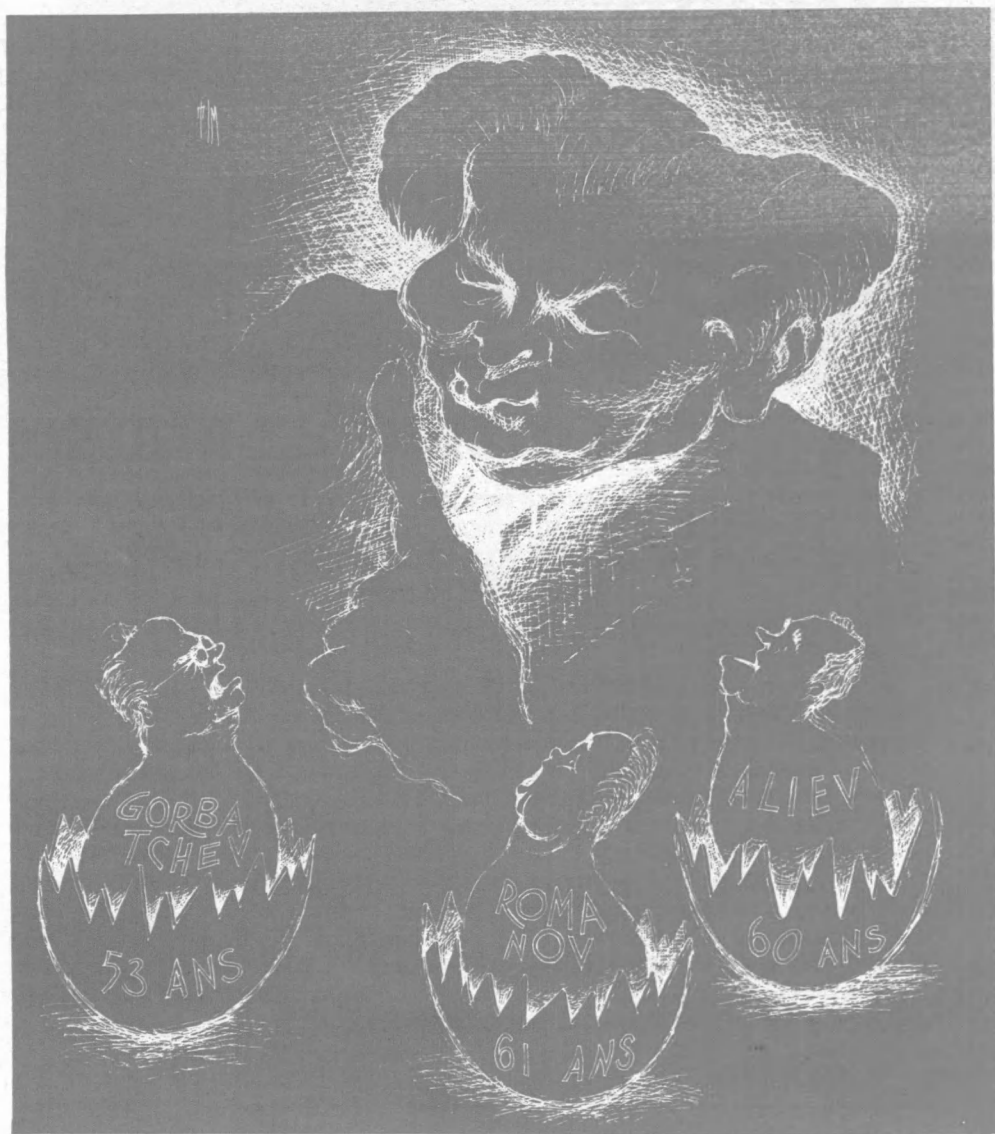
#### **PRZYPOMINAMY, KARTY HISTORII ROSJI, KTÓRE NIGDY NIE POTRAFIMY ZATRZEĆ Z PAMIĘCI**

... KRWAWA REWOLUCJA PAŹDZIERNIKOWA ...  
... DZIEWIĘĆ MILIONÓW UKRAINCÓW GŁODEM ZAMORDOWANYCH ...  
... PAKT PRZYJAŹNI STALINA Z HITLEREM ...  
... WYBUCH II WOJNY ŚWIATOWEJ ...  
... MILIONY OFIAR SYBERYJSKICH OBOZÓW STRACENIA ...  
... OKUPACJA POLSKI, CZECHOSŁOWACJI, WĘGIER, NIEMIEC WSCHODNICH, ALBANII, BUŁGARII, RUMUNII, LITWY, ŁOTWY, ESTONII ...  
... BRUTALNE TŁUMIENIE WOLNOŚCIOWYCH ZRYWÓW UCIEMIĘŻONYCH NARODÓW: BERLIN, POZNAN, BUDAPEST, PRAGA, WARSZAWA, GDAŃSK ...  
... OKUPACJA AFGANISTANU ...  
... NIELUDZKIE SYSTEMY K.G.B. I AKCJE TERRORYSTYCZNE W ŚWIECIE

## ODNOWIŁEŚ

## PRENUMERATE

## «POLSKI W EUROPIE»?



## KOSZMARNE SNY CZERNENKI

### PARLEMENT EUROPEEN, PROJECT D'UNE RESOLUTION

Proposition de Résolution déposée par les députés: Habsburg, Estgen, Klepsch, Lenz, Malangre, Jakobsen, Deschamps, Gontikas, d'Ormesson, Adonnino, Pfimlin, conformément à l'article 47 du Règlement sur la persécution religieuse par les forces d'occupation soviétique en Lituanie.

#### LE PARLEMENT EUROPEEN

Après avoir pris connaissance de la condamnation du Rév. Sigintas Tamkevicius par un Tribunal soviétique à six ans de détention pour ses activités religieuses; attendu que déjà en mai 1983 le Rév. Alfonsas Svarinskas avait été condamné à sept ans d'emprisonnement pour avoir fondé un Comité pour la Défense des Croyants;

- 1 - condamne vivement la persécution religieuse continue par les autorités soviétiques, particulièrement de l'Eglise Catholique en Lituanie;
- 2 - voit dans cette action un nouvel exemple de l'oppression soviétique ainsi qu'une atteinte permanente aux Droits fondamentaux de l'Homme par le gouvernement de l'Union Soviétique;
- 3 - demande aux Ministres de la Communauté Européenne d'intervenir énergiquement à Moscou et d'attirer l'attention sur les suites néfastes pour la détente internationale;
- 4 - exprime sa solidarité européenne au peuple lithuanien si durement éprouvé et à ses communautés religieuses;
- 5 - charge son Président de transmettre la présente résolution aux Ministres de la Communauté Européenne.

(Signatures)

### "POLSKIE PAŃSTWO PODZIEMNE"

Pod powyższym tytułem ukazała się z druku nowa cenna książka pióra Stefana Korbońskiego, znanego szeroko w całym świecie publicysty, naukowca, działacza i autora kilku książek.

Książkę wydaliśmy drukiem dla przypomnienia, że w roku 1984 cała Polska i Polonia w świecie obchodząc będą uroczyste czterdziestą rocznicę POWSTANIA WARSZAWSKIEGO.

Stefan Korboński, jako jeden z założycieli POLSKIEGO PAŃSTWA PODZIEMNEGO w roku 1939 i ostatni jego szef w roku 1945, był najbardziej powołaną osobą do napisania tej książki. Jest ona pierwszą książką obejmującą całość cywilnego i wojskowego polskiego podziemia.

Ta historyczna książka o 276 stronach druku powinna znaleźć się w każdym polskim domu jako źródło informacji o tym najbardziej bohaterskim i tragicznym okresie w historii Polski. Posiada ona szczególną wartość dla najnowszej polskiej emigracji, której szkoły komunistyczne w kraju przedstawiały fałszywy i zakłamany obraz wojennego podziemia. Z tej właśnie pożytecznej książki każdy Czytelnik dowie się całej prawdy o Polskim Państwie Podziemnym.

Zachęcamy wszystkich naszych Rodaków do zamówienia tej tak cennej książki do rozprowadzania jej wśród swoich krewnych, przyjaciół i znajomych.

Apelujemy również do wszystkich Kierowników Bibliotek oraz Prezesów Organizacji Polskich o zbiorowe zamówienie tej tak bardzo cennej książki historycznej.

Nakład książki jest bardzo mały i o tym radzimy pamiętać.

Cena książki w oprawie kartonowej kosztuje łącznie z opłatą pocztową w Ameryce \$ 11.00, natomiast poza Ameryką cena wynosi \$ 14.00.

Zamówienia kierować pod adresem:

WYDAWNICTWO "PROMYK"  
P.O.Box 5966  
Philadelphia, Pa., 9137 / USA/.



## "SOLIDARNOŚĆ" W SERCU JANA PAWŁA II

"Mam głęboką świadomość tego, czym jest Polska, noszę w sercu całe jej tysiąclecie i noszę w sercu zwłaszcza epokę, do której wspólnie należymy i którą wspólnie tworzymy. Opatrzność Boża tak przedziwnie zrzędziła, że właśnie w tej epoce, na progu drugiego tysiąclecia dziejów Polski i chrześcijaństwa, Pan Bóg powołał biskupa z Polski na Stolicę Rzymską. Jest to wyłącznie łaska Boża. Jest w tym napewno także jakieś zamierzenie Boże. Modlę się o to stale, ażeby tej łasce odpowiedzieć i temu zamierzeniu sprostać. Wiem, że o to modlą się w szczególny sposób moi rodacy. Chociaż nie tylko wy — bo cały Kościół, ale w szczególny sposób moi rodacy. Czuję tę solidarność polską, solidarność wszystkich moich braci i moich sióstr mówiących tym samym językiem i noszących w sobie to samo historyczne doświadczenie. Macie jak gdyby szczególne poczucie odpowiedzialności za tego Papieża, który wyrósł spośród was, którego Bóg powołał spośród naszego narodu. I za to wam jestem wdzięczny i na to stale liczę. Ja się stale opieram na polskich sercach, na polskich modlitwach, na polskich sanktuariach, w szczególności na Jasnej Górze, na każdej polskiej parafii i codziennie pielgrzymuję w modlitwie — zwłaszcza podczas Mszy św. — dotykając w tej modlitwie eucharystycznej, a więc najgłębszej i najpełniejszej, najważniejszych spraw Kościoła i Narodu w naszej Ojczyźnie. Opatrzność Boża pozwoliła mi również i Maryja Królowa Polski do tego się przyczyniła, że mogłem w ciągu tych kilku lat pontyfikatu Jana Pawła II odwiedzić moją Ojczyznę, w roku 1979 i w roku przeszłym 1983. Myślę, że to co się dokonało na ziemi polskiej w tym okresie, a zwłaszcza od roku 1980, to wszystko cołączy się z chlubną nazwą "Solidarności", to wszystko zostało w jakiś szczególny sposób — użyję wyrażenia z dziedziny ekonomii — zainwestowane w dzieje duszy polskiej. Te dzieje znamy wszyscy, w nich uczestniczymy. Nie są one łatwe. W tych dziejach duszy polskiej nauczyliśmy się nie rezygnować z tego kim jesteśmy; i Kościół w Polsce w tym kierunku służy też naszemu narodowi; bo Kościół w tym samym kierunku służy wszędzie na świecie ludziom i narodom. Chodzi o to, żeby człowiek był tym kim jest, tym kim ma być z wybrania Bożego. Człowiek ma być, z wybrania Bożego — człowiekiem, pełnym człowiekiem. Ma być z wybrania Bożego — godnym człowieczeństwa człowiekiem. Ma być z wybrania Bożego — Synem Bożym przybranym w Jezusie Chrystusie. A jeżeli społeczeństwa są chrześcijańskie tak jak nasz naród, który jest chrześcijański od tysiąca lat, to, to się rozszerza na całe społeczeństwo, To, to staje się treścią życia narodu. I Kościół służąc ludziom, służy również temu narodowi, ażeby był tym kim ma być, tym kim czuje, że powinien być — z czego nie może zrezygnować. I ja również w ciągu pierwszej mojej pielgrzymki do Ojczyzny, a zwłaszcza w ciągu drugiej, — trudniejszej, starałem się o tym przede wszystkim mówić, wokół tego mobilizować świadomość milionów uczestników poszczególnych spotkań i o to też nade wszystko się modlić wspólnie z Narodem.

I to czynię nadal, to czynię codziennie. A kiedy mam okazję spotkać się z wami, powtarzam to, potwierdzam to i przekazuję do wszystkich, od których tutaj przybywacie. Do waszych parafii, do waszych diecezji, do waszych rodzin, do wspólnot kapłańskich, do wszystkich moich Rodaków i w tym duchu też, mając w sercu i przed oczyma wizerunek Pani Jasnogórskiej i pamięć wszystkich naszych świętych patronów, poczynając od Wojciecha i Stanisława, aż po Maksymilia-

na i tych podczas ostatniej pielgrzymki wyniesionych na ołtarze błogosławionych: Urszuli, Rafała, Alberta.

Mając ich wszystkich przed oczyma i nosząc w sercu całe to dziedzictwo wspólne, które jest Polską, udzielam wam błogosławieństwa i przekazuję to błogosławieństwo dla wszystkich Rodaków.

## "Les droits de l'homme et du citoyen en Republique Populaire de Pologne pendant l'état de guerre"

B.D.I.C

La République Populaire de Pologne a ratifié en 1977 les actes internationaux fondamentaux codifiant les droits de l'homme: le Pacte international relatif aux Droits Civiques et Politiques, ainsi que le Pacte international relatif aux Droits Economiques, Sociaux et Culturels (en 1977). Elle avait déjà signé les conventions de l'Organisation internationale du Travail (entre autres: Convention n. 29 en 1958, n. 87 en 1956, n. 105 en 1958, n. 111 en 1961), et la Convention de l'UNESCO pour la lutte contre la discrimination dans le domaine de l'enseignement (en 1964). Elle ratifia également, en 1975 à Helsinki, l'Acte final de la Conférence sur la sécurité et la coopération en Europe.

Ce faisant, les autorités étatiques polonaises se sont engagées selon le droit international, à agir en respectant le contenu des accords signés et à reconnaître aux citoyens le droit d'être défendus éventuellement contre les organes d'Etat.

Pourtant les garanties politiques et juridiques du respect des droits de l'homme et des libertés civiles fondamentales n'ont pas été établies en Pologne. L'absence de ces garanties ressort des caractéristiques spécifiques du système politique instauré dans le pays après la seconde guerre mondiale. Conformément à l'article 40 du Pacte international relatif aux Droits civiques et politiques, chaque Etat-membre s'engage à soumettre au Comité des Droits de l'Homme, des rapports indiquant les mesures prises pour appliquer les droits cités dans le Traité.

Nous ignorons si un tel rapport a été préparé par le gouvernement polonais concernant la période de l'état de guerre. Conformément à ses habitudes, le pouvoir néglige de présenter à l'opinion polonaise nombre de documents importants pourtant rendus publics hors de nos frontières. L'éventuel rapport gouvernemental reste ignoré de la presse et des autres media en Pologne.

Pour ces raisons, la documentation concernant le respect des Droits de l'Homme en Pologne doit être collectée, rassemblée et transmise aux institutions internationales grâce à l'initiative sociale, indépendamment des travaux effectués dans ce domaine par l'Etat, par des organismes non soumis aux pressions de l'administration.

Ce dossier comprend des matériaux relatifs à la période s'étendant du 13 décembre 1981 au 31 décembre 1982, à savoir la période de l'état de guerre.

Le thème du respect des Droits de l'Homme en Pologne fut déjà le sujet d'un autre dossier élaboré par un groupe d'auteurs indépendants du pouvoir: en 1980, les membres du Comité Helsinki, fondé en Pologne à la fin des années 70, rédigèrent le "Document n. 1 - Sur le respect des Droits de l'Homme et du Citoyen en Pologne".

Les auteurs de ce rapport, alors adressé aux institutions internationales intéressées ainsi qu'à l'opinion publique polonaise, avaient présentés des matériaux concernant les années 1976-1980. Ce "Document n. 1" exposait les cas de violation des Droits de l'Homme, y joignant une analyse des caractéristiques du système politique polonais qui expliquent l'absence de garantie juridique des citoyens. Comme l'indiquent les auteurs du "Document n. 1", la période considérée par eux s'arrête à juillet 1980, date de l'explosion du mouvement de grève massif qui se répandit sur le pays tout entier.

Notre dossier n'est pas la suite du "Document n. 1". Les auteurs ne sont pas les mêmes et nous agissons dans des conditions différentes. Le dossier que nous présentons ne comprend pas de documents sur les cas d'atteinte aux Droits de l'Homme entre août 1980 et le 13 décembre 1981; pour cette période, nous nous sommes limités à présenter quelques exemples. (La description de ces cas figure dans la seconde partie de ce rapport: Chapitre I, Annexe n. ). Il est évident que l'étendue des mesures de répression prises par le pouvoir fut bien moindre avant le 13 décembre que pendant l'état de guerre.

Notre dossier comporte deux parties. Dans la première partie les chapitres V à VII contiennent l'analyse des divers abus et répressions. Ils sont précédés des chapitres I à IV relatifs à des questions de nature plus générale.

Le chapitre I indique les mécanismes du système donnant lieu aux violations des droits de l'homme de l'homme et du citoyen, selon les différentes périodes de l'histoire de la République Populaire de Pologne. Ce chapitre comprend également des remarques sur la situation en Pologne entre août 1980 et décembre 1981.

Le chapitre II tente d'analyser les dispositions juridiques instaurant l'état de guerre dans le pays, dans le contexte des normes juridiques internationales en vigueur en Pologne. Il examine aussi le mode d'instauration de l'état de guerre en regard du droit national et les conséquences juridiques du décret sur l'état de guerre.

Le chapitre III analyse les lois promulguées par le Parlement de la République Populaire de Pologne (R.P.P.) pendant l'état de guerre, à la lumière du droit international et particulièrement en fonction des engagements juridiques internationaux de la Pologne, concernant les droits de l'homme. C'est de ce point de vue que sont examinées les lois suivantes "Sur le syndicat" du 8.10.1982, "Sur la procédure applicable aux personnes se soustrayant au travail" du 26.10.1982, "Sur la réglementation juridique spéciale pendant la période de la suspension de l'état de guerre" du 16.12.1982.

Le chapitre IV traite des fonctions répressives de la propagande. Il s'agit, entre autres, de la diffamation dont furent victimes différentes organisations publiques, notamment SOLIDARITE (NSZZ Solidarność), ainsi que les personnes arrêtées, emprisonnées ou internées. Ces pratiques contre des gens privés du droit de se défendre constituent un cas particulier de violation des droits de l'homme.

Dans les chapitres V à XII, on analyse successivement les questions de la répression pénale, les problèmes des centres d'internement, la situation dans les prisons et dans les camps militaires disciplinaires, les actions répressives des forces de la police et de l'armée lors des grèves et manifestations, les répressions contre les travailleurs, le rôle des services de sécurité dans les milieux professionnels, les répressions contre les jeunes, et celles concernant les milieux scientifiques, les créatures et les journalistes.

La deuxième partie — "Annexes" — comprend des ensembles de documents relatifs aux problèmes traités dans les différents chapitres de la première partie. Une "Introduction" à cette deuxième partie explique et commente ces documents.

Les conditions dans lesquelles est né ce dossier, ont joué un rôle important quant au choix des matériaux, quant à la méthode utilisée et quant à la forme finale de l'ensemble.

Pendant l'état de guerre, l'appareil répressif en Pologne a redoublé d'activité; il s'est arrogé de nouveaux droits (fouille des passants, écoute des conversations téléphoniques, etc...); il n'a été soumis à aucun contrôle. En conséquence, il nous a été très difficile d'organiser cette tâche en prenant garde aux arrestations et aux saisies éventuelles de documents. Autres complications: l'absence de données crédibles provenant de sources officielles. Il est vrai que les mass-media ont annoncé presque quotidiennement de nouvelles arrestations, inculpations, procès et condamnations. Mais ces informations étaient avant tout destinées aux différents buts de la propagande.

Sans arrêt dans leurs déclarations et discours, porte-parole du gouvernement et représentants les plus élevés du pouvoir, manipulaient les chiffres et donnaient des commentaires rassurants sur le traitement humanitaire des internés et emprisonnés. En revanche et particulièrement pendant les périodes précédant les manifestations de "Solidarité", ils menaçaient d'employer "tous les moyens à la disposition des forces de l'ordre". Les contradictions, les lacunes et les critères totalement

arbitraires du choix des données, caractérisent les chiffres des sources officielles sur les arrestations, les procès, les internements et sur les victimes. Des informations concernant diverses formes de répression n'ont jamais été publiées. Par exemple, il n'existe aucune donnée officielle sur les licenciements pour activités syndicales à Solidarité, alors que ces mesures ont frappé plusieurs milliers de travailleurs. En conséquence, les sources officielles ne permettent pas d'élaborer un bilan chiffré des violations des droits de l'homme sous l'état de guerre.

Nos informations sur la répression ont été recueillies par des personnes agissant dans des structures indépendantes du pouvoir: dans les organisations régionales et d'entreprise de "Solidarité clandestine", dans les rédactions des publications indépendantes etc... Ces personnes se sont heurtées aux mêmes difficultés que les auteurs du présent rapport eux-mêmes. En nous servant de leurs matériaux, nous étions conscients de leurs défauts et de leurs limites. Nous avons cherché à fournir des informations crédibles en recoupant les données puisées à différentes sources, en renonçant souvent à communiquer des nouvelles dont le degré de crédibilité était difficile à déterminer. Nous avons souvent eu recours à des interviews de victimes de la répression, anciens internés, anciens prisonniers ou personnes licenciées pour leurs activités syndicales.

Le résultat de notre travail n'est pas exempt de lacunes ni de défauts, y compris de caractère technique.

Manquent notamment les analyses statistiques. Les données chiffrées que nous présentons ne correspondent pas à la totalité des cas. Ces chiffres n'expriment qu'un ordre de grandeur minimum.

Les fichiers, arrestations, condamnations et internements ne sont que fragmentaires.

Le problème essentiel posé par le récit de chaque victime recueilli oralement ou par écrit, sous forme de plaintes, de lettres sorties clandestinement des prisons et maisons d'arrêt, fut de présenter le document original sans exposer l'auteur à la vengeance des autorités, à de nouvelles répressions et persécutions. Nous avons donc décidé, dans un grand nombre de cas, de citer des documents en y retirant ce qui permettait d'identifier les sources.

Le groupe qui a rédigé le dossier dispose des documents originaux.

Dans beaucoup de cas, les victimes ont d'elles-mêmes voulu communiquer à l'opinion publique les informations sur les abus commis.

L'état de guerre en Pologne a été formellement suspendu de 31 décembre 1982. Mais la loi sur la réglementation juridique spéciale, encore en vigueur pendant la suspension de l'état de guerre, d'autres lois nouvelles et surtout l'expérience réelle de nombreuses personnes depuis le début de l'année 1983, ne donnent pas lieu d'espérer un renforcement des garanties juridiques des citoyens dans un proche avenir.

En présentant aux organes internationaux ce dossier qui concerne la violation des droits de l'homme en Pologne pendant la période de l'état de guerre, nous savons combien les Etats signataires des conventions internationales se heurtent à des difficultés et à des obstacles pour faire respecter par la Pologne ses engagements juridiques internationaux. En même temps, nous sommes convaincus que la dénonciation des abus et des délits contre les droits de l'homme est un droit et un devoir pour tous ceux qui disposent d'informations crédibles.

Nous estimons, en outre, que même les moyens limités dont disposent les organes internationaux, peuvent avoir pour effet une amélioration du respect des droits de l'homme dans notre pays.

## WOLNOŚĆ JEST PRAWEM KAŻDEGO CZŁOWIEKA I NARODU

**Apelujemy do wszystkich naszych Przyjaciół o odnowienie prenumeraty.**

**Zwiększajmy naszą rodzinę poprzez znalezienie nowych stałych Czytelników.**

**Prosimy o nadsyłanie adresów na wysyłkę numerów okazowych « Polski w Europie ».**

**Zwracamy się do wszystkich organizacji z prośbą o przekazywania naszego apelu swoim członkom.**

**Czytajcie i rozpowszechniajcie « Polskę w Europie ».**

**Ogłaszajcie się na łamach naszego miesięcznika.**

**REDAKCJA**



## DOKUMENTY II WOJNY ŚWIATOWEJ

## ZE SZLAKU ŻOŁNIERZA POLSKIEGO

## 5-ta KRESOWA DYWIZJA PIECHOTY

Na mocy układu zawartego przez gen. Wł. Sikorskiego między Polską a Z.S.R.R., w sierpniu 1941 r., zaczęła się tworzyć Armia Polska na obszarze Rosji.

Dnia 12.8. tegoż roku ukazał się w MOSKWI rozkaz d-cy Armii Polskiej na terenie ZSRR-gen. W ANDERSA, o utworzeniu 5 Dywizji Piechoty. Kolebką dywizji stało się TATISZCZEWO, na stepach nadwołżańskich.

Pierwszym d-cą 5 D.P. został gen. bryg. BORUTA-SPIECHOWICZ MIECZYSLAW LUDWIK, od września 1941 do marca 1942 / — do 1-szej ewakuacji, szefem sztabu: ppłk dypl. BERLING /ZYGMUNT/ do lutego 1942.

W początkach września 1941 r. zaczęły napływać do obozu w Tatiszczewie transporty ludzi. Przybywali oni z obozów koncentracyjnych, bądź też bezpośrednio z więzień dalekiej północy. Najwięcej przybyło z WIAZNIK i GRAZOWCA. Były to cienie ludzkie, na których zwisały poszarpane łachmany, a w oczach widać było nędzę przeżytych dni.

Już 8 września stan ludzi wynosił 11,500; dnia 12 września została odprawiona pierwsza msza św. W dniu 15 września nastąpiła organizacja dywizji, powstały pułki piechoty, artylerii i broni specjalnej. D-ca 13 PUŁKU PIECHOTY został płk SULIK NIKODEM, 14 PUŁKU PIECHOTY ppłk DUDZIŃSKI KAZIMIERZ, 15 PUŁKU PIECHOTY ppłk SZYMAŃSKI ANTONI. 17 września oddziały już rozeszły się na ćwiczenia, a na stepach nadwołżańskich słychać było głos komendy polskiej.

Rozpoczął się ciężki okres szkoleniowy, tym gorszy, że upalne lato zamieniło się szybko w mroźną zimę. 25 września spadły pierwsze śniegi, a w listopadzie 30 stopniowy mróz skuł tłuste błoto.

Żołnierz musiał spać pod namiotem, często "zimnem podszytym". W czasie tak zimnych dni całe szeregi oficerów i szeregowych udawały się do odległego o kilkanaście kilometrów lasu, aby na własnych barkach przynieść drzewo na ugotowanie obiadu lub budowy ziemianki.

Po 20 września dywizja otrzymała ręczne karabiny, amunicję oraz ciężką broń. Wszystko to żołnierze przenieśli na swych barkach, a armaty pchali do obozu własnymi rękami. Koni było mało, a te, które były przymierały w zimnych i prymitywnych stajniach z głodu.

Racje żywnościowe były bardzo słabe, a z dniem 25 września zostały jeszcze bardziej zmniejszone. Żołnierz właściwie 3 razy dziennie pił zupę tzw. "wodziankę". Na całą dywizję była tylko jedna łaźnia z powybijanymi szybami.

Mimo trudności duch dywizji był świetny. Żołnierz nie szczędził trudu. Chodził na ćwiczenia podczas mroźnych zawań śnieżnych. Zdarte buty obwiązał szmatami.

W grudniu tegoż roku przyjechał na inspekcję dywizji generał Władysław Sikorski, wraz ze swą wyższych oficerów sowiec-

kich. Defilada odbyła się w różnym umundurowaniu. Generał oznajmił, że w krótkim czasie dywizja zmieni swoje m.p. i przejdzie w lepsze warunki klimatyczne.

Przed Bożym Narodzeniem dywizja otrzymała mundury angielskie, a 15 stycznia 1942 r. cała Armia Polska została przesunięta do urodzajnej doliny FERGANA. Kolejne transporty 5 Dywizji Piechoty przesuwali się po trasie URALSK, AKTIUBIŃSK, JEZIORO ARALSKIE, rzeki SYR DARIA w okolice DZALAL-ABAD.

Na nowym miejscu wubuchła epidemia tyfusu. Kompletny brak lekarstw powiększał tragizm. Mimo tak fatalnych warunków i okoliczności praca nie ustawała. — Powstały nowe kursy. Zorganizowano kurs sanitarny, szkoły podchorążych, liczne kursy samochodowe i inne fachowe.

Dzień 5 sierpnia 1942 r. stał się dniem przełomowym dla żołnierzy 5 Dyw. Piech. Ruszyły transporty poprzez KIRGIZJĘ, TADZYKISTAN, UZBEKISTAN i TURKMENIĘ do KRASNOWODZKA, a następnie MORZEM KASPIJSKIM do małego portu irańskiego PAHLEWI, aby po kilkunastodniowym wypoczynku i kompletnej dezynfekcji ruszyć dalej poprzez płaskowyż Irański, przez KAZWIN, karłowatymi serpentynami dróg HAMA-DANU, także KERMANSZACHU do IRAKU w pobliże miejscowości KHANA-

QUIN "dno piekła".

Na terenie Iraku nastąpił okres dalszego szkolenia i dożywiania. Nastąpiło częściowe przemundurowanie i dywizja dostała nową broń angielską. Przeszła ona także okres poważnych reorganizacji. Pułki zostały zamienione na brygady, bataliony otrzymały kolejne numery od 13 do 18.

W tym czasie została wcielona do 5 Dywizji — 6 Dywizja Piechoty — Lwów, jako 6 Lwowska Brygada.

Rozkazem naczelnego wodza dywizja otrzymała nazwę: 5 KRESOWA DYWIZJA PIECHOTY. Znak dywizji rozpoznawczy: ZUBR.

W pierwszej połowie kwietnia 1943 r. dywizja przesunięta została do KIRKUKU. Z kolei nastąpił nowy etap — to PALESTYNA, gdzie dywizja przebywała krótko, bo od 15.9 do 2.12 1943 r. W tym też czasie brygady przechodziły kolejno 6 tygodniowe przeszkolenie wysokogórskie w LIBANIE.

W końcu grudnia dywizja przeszła do EGIPITU w okolice QUASSASIN. W drugiej połowie lutego 1944 r., po pełnym przeszkoleniu i przebrojeniu, dywizja została przerzucona przez Morze ŚRÓDZIEMNE do WŁOCH.

W marcu tegoż roku dywizja brała już czynny udział w walkach.

Z dnia 11/12 maja dywizja przeprowad-



I PRZETRZYMALI CI ŻOŁNIERZE ZIMĘ 60 STOPNIOWĄ, POD PEŁCIENNYMI NAMIOTAMI WŚRÓD STEPÓW NAD WOŁGĄ  
THEIR SOLDIERS ENDURED TEMPERATURE OF 60° CENTIGRADE BELOW ZERO IN TENTS ON THE STEPPES NEAR THE VOLGA

ziła w ramach całego korpusu natarcie na twierdze-KLASZTOR MONTE CASSINO, zakończone w dniu 18 maja wspólnym zwycięstwem, otwierając drogę na RZYM.

Po krótkim odpoczynku, już 29 czerwca d-ca dywizji gen. NIK. SULIK objął dowództwo nowego odcinka nad ADRIATYKIEM. Bezustannie natarcia od rzeki CHIANTI poprzez ANKONĘ aż do zdobycia PESARO to krwawa 200 kilometrowa droga 5.K.D.P. Żołnierz jej poniósł wielkie ofiary, ale grubo cięższe straty zadał nieprzyjacielowi.

W początkach września po ukończonej akcji nad Adriatykiem, dywizja przeszła na wypoczątek w okolice PORTO SAN ELPIDIO, gdzie została zorganizowana nowa 4 WOŁYŃSKA BRYGADA PIECHOTY, której szkielet został utworzony z oficerów i podoficerów doświadczonych w bojach 5 WILEŃSKIEJ BRYGADY PIECHOTY i 6 LWOWSKIEJ BRYGADY PIECHOTY.

W połowie października 1944 r. dywizja znów weszła do akcji. Tym razem w APELINACH: S. SOFIA, MONTE GROSSO, MONTE URANO, MONTE BELVEDERI, PREDAPPIO, CASTROCARO, FATTORIA, odcinek BRISIGHELLA, odcinek FAENZA. Były to kolejne etapy akcji, zakończone opanowaniem przez 2 Korpus BOLONII i ostatnie walki 5 Kres. Dyw. Piech.

*Szkic organizacyjny i obsada personalna w momencie wejścia do akcji bojowej:*

D-ca dywizji-gen. bryg. SULIK NIKODEM,

Ofic. ordynans. -por. art. CHMIELEWSKI Jan

Z-ca d-cy dyw. -ppłk dypl. RUDNICKI KLEMENS,

Adiutant - por. OSUCH RUDOLF,

Szef sztabu -ppłk dypl. MALESZEW-SKI STANISŁAW,

Szef oddz. oper. -kpt. dypl. HARCAJ PIOTR,

Kwatermistrz -kpt. dypl. JEDZINIAK ALEKSANDER,

Oficer personalny - mjr CHODŹKO CYPRIAN,

Szef służby zdrowia -mjr lek. dr, KACZANOWSKI GODFRYD,

Szef służby duszp. -st. kapelan ks. JUDYCKI WIKTOR,

Szef żandarmerii -kpt żand. TROMPETELER KAZIMIERZ.

D-ca A.D. /art. dyw./ płk dypl. ORSKI JERZY,

D-ca saperów - ppłk sap. HEMPEL JÓZEF,

D-ca łączności -mjr ZIMMER MARIAN,

D-ca komp.warsztatowej -ppłk KUCHARSKI JAN,

Skład 5 K.D.P. i nazwy jednostek:  
15 Pułk Ułanów Poznańskich /Wielkopols./ -rtm. KIEDACZ ZBIG.

5 Kresowy Baon C.K.M. -d-ca mjr MROZEK STANISŁAW,

5 Kresowy Baon Saperów - d-ca jak wyżej.

5 Kresowy Baon Łączności - d-ca jak wyżej,

5 Kresowy Pułk art.P. -Panc. - ppłk dypl. GRUSZECKI EMIL,

5 Kresowy Pułk Art.P. -Lot.- mjr art. HAGLER ALFONS,

5 Szwadron Żandarm. -d-ca por. żand. LIPIN ALEKSANDER,

#### 4 WOŁYŃSKA BRYGADA PIECHOTY:

D-ca ppłk STOCZKOWSKI WIKTOR, z-ca ppłk BACZKOWSKI MIECZYSŁAW, szef sztabu: kpt. dypl. SMULSKI KAZIMIERZ.

4 Kresowy Pułk Art. Lek. -d-ca ppłk art. BAUMAN JÓZEF,

10 WOŁYŃSKI Bat. Strzel. -d-ca mjr TOMASZEWSKI STANISŁAW, -z-ca kpt. NIENARTOWICZ KAZIMIERZ,

11 WOŁYŃSKI Bat. Strzel. -d-ca mjr dypl. ROMISZEWSKI ALEKSAN. -z-ca kpt. GAJECKI STANISŁAW,

12 WOŁYŃSKI Bat. Strzel. -d-ca mjr BIEGANOWSKI ANTONI, z-ca kpt. KRÓLAK STANISŁAW,

4 Kresowa Komp. San. I 4 Kresowa Kompania zaopatrzenia

#### 5 WILEŃSKA BRYGADA PIECHOTY:

D-ca płk KUREK WINCENTY, z-ca ppłk dypl. MACHNOWSKI FELIKS, szef sztabu -mjr dypl. JACYNA WACŁAW.

5 WILEŃSKI pułk Art: L. d-ca ppłk art. WIRTH TADEUSZ,

13 WILEŃSKI Bat. Strzel. "Rys" -d-ca mjr KAMIŃSKI WŁADYSŁAW, -z-ca mjr KEDZIORSKI JERZY,

14 WILEŃSKI Bat. Strzel. "ŻBIK" -d-ca mjr ZIOBROWSKI LUDWIK, -z-ca kpt KWASNOWSKI STANISŁAW,

15 WILEŃSKI Bat. Strzel. "Wilc" -d-ca mjr GNATOWSKI LEON,

5 Kres. Komp. Sanit. i 5 Wileńska Komp. Zaopatrz.

#### 6 LWOWSKA BRYGADA PIECHOTY:

D-ca płk dypl. NOWINA-SAWICKI WITOLD, z-ca ppłk LACHOWICZ JAN, szef sztabu - kpt FLORKOWSKI ALEKSANDER.

6 LWOWSKI Pułk Art. Lek. -d-ca ppłk art. OBTUŁOWICZ CZESŁAW,

16 LWOWSKI Bat. Strzel. -d-ca mjr STANCZYK ANDRZEJ, -z-ca kpt. BIEGANOWSKI ANTONI,

17 LWOWSKI Bat. Strzel. -d-ca mjr BĄCZKOWSKI MIECZYSŁAW, -z-ca kpt KWIATKOWSKI WACŁAW,

18 LWOWSKI Bat. Strzel. -d-ca ppłk dypl. DOMOŃ LUDWIK, -z-ca mjr OSMAKEWICZ FRANCISZEK.

6 LWOWSKA Komp. San., i 6 LWOWSKA Komp. Zaopartz. 15 Komp. Zaopatrzenia -15 P.U.L

Po zakończeniu wojny dywizja przebywała aż do września 1946 r. we Włoszech, pełniąc różne służby wartownicze przy magazynach wojskowych. Z kolei nastąpił wyjazd do ANGLII, gdzie została wcielona do tzw. P.K.P.R. /Polski Korpus Przysposobienia i Rozmieszczenia/ - po angielsku P.R.C. /Polish Resettlement Corp/.

W okresie 2-letnim ten korpus został zlikwidowany po przeszkoleniu żołnierzy w rozmaitych zawodach cywilnych.

Po przejściu do życia cywilnego zostały założone: Związek Kół Oddziałowych 5-tej Kresowej Dywizji Piechoty, z siedzibą w Londynie, który istnieje po dzień dzisiejszy, a także zorganizowano Koła Oddziałowe wszystkich jednostek 5 K.D.P.

Istnieje także FUNDUSZ SPOŁECZNY 5 K.D.P., niosący w niektórych wypadkach pomoc b. żołnierzom dywizji.

H.M. Domański

## TYLKO ODWAGA

Polska Walcząca, wzywa łez szkarłatem!  
Tylko odwagą - skruszysz każdą kratę!  
Nie chowaj głowy przed czerwonym znakiem,  
wszak łatwiej być strusiem, niż mężnym Polakiem!  
Polska Walcząca, wzywa Cię na szanę!  
Tylko odwagą - powstrzymasz oprawcę!

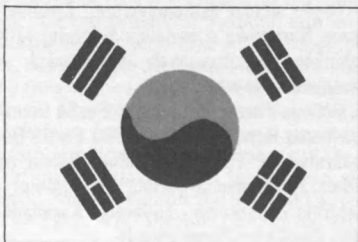
Polska Walcząca, wzywa więzień plagą!  
Tylko odwagą - wskrzesisz prawdę nagą!  
Nie cofaj języka przed brzemiennym słowem,  
niech Twa mowa zabija kłamstwa kainowe!  
Polska Walcząca, zgębia bezceństwa!  
Tylko odwagą - wstrzymasz kłamstw szaleństwo!

Polska Walcząca, wzywa bólem głodu!  
Tylko odwagą - ruszysz świat do przodu!  
Nie zniżaj czoła pod sowieckim batem,  
mierz się oko w oko z parszywym psubratem!  
Polska Walcząca, dźwiga krwawą znojęć!  
Tylko odwagą - wskrzesisz Polski wolność!

NARCYZ ROZTOCKI



# POZNAJMY BRATNI NARÓD KOREAŃSKI WALCZĄCY O SVOJE ZJEDNOCZENIE W POKOJU I WOLNOŚCI



## KOREA POŁUDNIOWA TEHAN MINGUK

**STOLICA:** SEUL - 8.900.000 MIESZKAŃCÓW

**POWIERZCHNIA:** 98.992 km<sup>2</sup>

**Ludność:** 38.800.000 mieszkańców

**Srednia gęstość zaludnienia:** 393 mieszkanców na km<sup>2</sup>

**Język:** koreański

**Religie:** buddyzm, konfucjanizm, katolicyzm, mahometanizm.

**Jednostka monetarna:** won

**Przyrost naturalny wynosi ok:** 24%

**Ludność miejska ok. 30%**

**Główne miasta:** Seul, Pusan, Tegu, Inczhon, Kwangdzu.

Podstawą gospodarki jest rolnictwo, dostarczające ok. 30% dochodu narodowego (przemysł ok. 25%). Grunty rolne zajmują 2,3 mln ha (23% powierzchni kraju), z tego ponad 30% jest sztucznie zaważniane. Z ok. 25% powierzchni gruntów ornych uzyskuje się 2 zbiory rocznie. Uprawia się głównie ryż (ponad 50% powierzchni zasiewów), jęczmień, pszenice, proso, sorgo, soję, sezam, bawełnę, tytoń, konopie, bataty, warzywa, drzewa owocowe, winorośl. Hoduje się bydło (1242 tys. sztuk) i trzodę chlewną (1400 tys. sztuk); Rozpowszechniona jest hodowla jedwabników. Duże znaczenie ma rybactwo (863 tys. ton ryb).

Ważną gałęzią przemysłu jest górnictwo; wydobywa się węgiel kam. (12,8 mln ton), rudy miedzi, cynku i ołowiu, wolframu, molibdenu, żelaza, grafit, złoto, srebro. Podstawa energetyki (12 mld kWh energii elektr.) są elektrownie cieplne. Z przemysłu przetwórczego najlepiej rozwinięte są włókiennictwo, spożywczy i papierniczy; w ostatnim okresie zapoczątkowany został rozwój przemysłu ciężkiego (montownie samochodów, huty żelaza i metali nie żelaznych, fabryki nawozów sztucznych, rafinerie ropy naftowej, cementownie). Główne ośrodki przemysłowe: Seul, Pusan, Inczhon, Mokpho, Samczhok.

Około 90% przewozów towarowych i około 50% pasażerskich przypada na transport kolejowy; długość linii kolejowych wynosi 3,2

## The Style and Politics of President Chun

President Chun Doo Hwan began this year with the continuing resolve to make Korea a nation in the forefront, one which can take its place in the community of industrialized and democratic nations. Such has been the direction toward which the President has been leading the Fifth Republic for the past three years.

He was placed at the helm of state on March 3, 1981 under the revised constitution that replaced the Yushin Constitution and paved the way for the liberalizing drive of the new administration. Chun's becoming president after a brief yet stormy period of unrest signalled the beginning of a new era in Korea's modern political history.

The most striking constitutional change, and its greatest asset, was the amendment limiting the presidency to a single, seven-year term. President Chun has on several occasions since becoming Chief Executive reiterated his intention to abide by the Constitution and step down at the end of his term. Such a commitment is rooted in his conviction that the prolonged incumbency of his predecessors was a significant cause of past domestic unrest.

Shortly after he took office, President Chun announced that the "national nightmare" was over and initiated a domestic policy based on three principles-reconciliation, liberalization and reform. It was his answer to the question uppermost in most Korean minds at that time-how to deal with the divisions and antagonisms that had surfaced throughout the country.

Over the past three years, the administration's efforts at reform have taken several directions. The Constitution was rewritten to strengthen the protection of human rights, to establish firmer guarantees of freedom of speech, assembly and of the press, to curb police excesses, to better protect prisoners' rights, and to improve working conditions and the quality of life for everyone.

President Chun established a spirit of national reconciliation and then extended it by a series of sweeping amnesties freeing or reducing the sentences of the vast majority of those imprisoned as a result of unrest. Furthermore, a ban on some discredited politicians and officials has been partially lifted. This binding of the nation's wounds has also taken economic form in increased investment in disaffected areas and more government spending on schools and social overhead projects which had lagged behind the general national advance.





A new law governing the make-up and function of the National Assembly has resulted in a less confrontational style in Korean politics and, through a multiple party system, reduced the old polarization of the Assembly into two obdurate partisan political camps. Efforts have also been taken to control the formerly unbridled use of political funds through limits on campaign fund raising. In a step to lend weight to the influence of the Assembly, President Chun, unlike his predecessor, appears before it each January to deliver a major policy statement.

Civil servants are under strict orders to readily meet the needs of the public and refrain from seeking bribes for their services. Strong penalties are meted out for infractions, and popular polls indicate that Koreans see and appreciate the changes wrought in civil servants' attitudes and efficiency.

The government has become quite liberal as is the President. He lost no time in effecting institutional changes to do away with such regulations as the nightly curfew and the rigid dress code for school students. Laws governing overseas travel have also been amended allowing people more freedom to travel abroad.

In keeping with his call for "politics of dialogue", the Advisory Council on State Affairs was brought into being for occasional consultations with the president on vital issues of the day. The Council includes former presidents, prime ministers, political leaders, and dozens of others from religious, scholarly and artistic circles.

President Chun's character and activity are replete with a diversity of interests and tastes and a strong touch of the ordinary. The presidential couple are frequent visitors to concerts and enthusiastic spectators at major sports events. The President and First Lady host many teas, luncheons and receptions, both formal and informal, to which people of all walks of life are invited such as athletes, retiring teachers, and bus conductresses.

"A president on the go" and "a man of the people" are phrases often used to describe President Chun. Candidness and a liberal attitude characterize his style of leadership aimed at promoting grassroots democracy and harmony.



tys. km. Ważną rolę odgrywa transport morski: główne porty morskie: Pusan, Inczhon.

Wartość importu przewyższa trzykrotnie wartość eksportu. Eksportuje się głównie tkaniny, surowce mineralne, żywność. Importuje się maszyny i urządzenia przemysłowe, środki transportu, surowce.

#### Ustrój Polityczny

Republika. Według konstytucji z r. 1972 głową państwa jest prezydent (6 letnia kadencja), wybierany przez Narodową Konferencję do Spraw Zjednoczenia.

Organ władzy ustawodawczej: Zgromadzenie Narodowe o kadencji 5-letniej (204 członków deputowanych wybieranych w głosowaniu powszechnym).

Główne Partie polityczne: Partia Demokratyczno-Republikańska, Nowa Partia Demokratyczna, Partia Liberalna, Partia na Rzecz Zjednoczenia (działa nielegalnie) i Centrala Związkowa - Federacja Koreanańskich Związków Zawodowych.

Prasa: najważniejsze pisma: "Dzosen Ilbo", "Hanguk Ilbo", Seul Sinmun, Agencja prasowa, "Haptong Thongsin" w Seul.

#### Oświata

Nauczanie elementarne jest bezpłatne i obowiązkowe. Szkoła elementarna jest 6-letnia, średnia również 6—letnia. Istnieje 23 uniwersytetów.



GAMES OF THE XXIVTH OLYMPIAD SEOUL 1988



SEOUL 1988



## Promoting Understanding Among Nations

During its third year, the Fifth Republic expanded and consolidated the successes of its first two years, with President Chun Doo Hwan continuing to take an active role in international affairs. President Chun visited the five members of the Association of Southeast Asian Nations in 1981 to exchange views on the increasing international role of the Asian-Pacific region. He later invited top leaders of the region including Australian and New Zealand leaders to promote mutual understanding as members of the Asian-Pacific community. Based on the deepened trust and understanding thus created, President Chun made a proposition in May 1982 to hold an Asian-Pacific summit meeting intended to create a momentum for further development and prosperity of the region.

He made state visits to the African states of Kenya, Nigeria, Gabon and Senegal and to Canada in 1982. The President's trip to Southwest Asian and Oceanic countries in 1983 had to be canceled due to the October 9th terrorist bombing perpetrated by North Korea against the President's entourage in Burma.

Under the leadership of President Chun who has made it quite clear that Korea is ready to improve relations with any country regardless of ideology or system. Korea has made active and frequent exchanges in academic studies, sports, international conferences as well as trade with Communist bloc nations. This trend is expected to continue and grow.

Prime Minister Yasuhiro Nakasone's official visit to Korea in early 1983 was the first such visit by an incumbent Japanese prime minister. This visit clearly indicated that a new Korean-Japanese relationship of cooperation is taking root. President Chun and Prime Minister Nakasone agreed to strengthen cooperation and consultation in recognition of the fact that the maintenance of peace and stability on the Korean peninsula is necessary.

## Future Prospects

Like all other non-oil producing developing countries, Korea was hit hard by the energy crisis of 1979. The problem was compounded by political and social turmoil caused by the sudden death of President Park Chung Hee in October 1979, a crop failure in 1980 due to an unusually cool summer and other adversities. This led to a negative growth of six percent in 1980, while wholesale prices rose nearly 45 percent.

With subsequent restoration of political stability and effective recovery efforts of the government and industry, however, the economy grew by seven percent in 1981, thus regaining the ground lost in 1980, and the inflation rate fell to 12 percent. By May 1982, inflation slowed further to an annual rate of less than five percent. This permitted the government to set in motion toward the end of June an economic stimulus package featuring drastic cuts in interest rates and taxes. This measure is expected

to accelerate sluggish capital investment to speed recovery without additional inflation.

The real growth rate is thus expected to reach six percent in 1982, rising to a range of seven to eight percent in 1983. The annual inflation rate will almost certainly remain at five percent in 1982 and through 1983.

The balance of payments is a major subject of common concern for many developing countries. Korea's current account deficit this year is projected to drop to about US\$2 billion, less than half the annual deficit

## Improving Relations with the United States

President Chun Doo Hwan had two summits with U.S. President Ronald Reagan, the first one in Washington, D.C. in February 1981 and the second in Seoul in November 1983. Through these summits the two countries have strengthened their traditional relations of friendship and cooperation. The United States expressed comprehensive and deep understanding and support of the importance of a relaxation of military tension on the Korean peninsula and of the problems facing the Republic of Korea. The two countries entered the second century of their diplomatic relations as partners in the fields of national security and economic development geared to freedom, peace, and prosperity.

## Reaching Out to the Third World

President Chun's visits to the ASEAN countries and Africa were not simply unilateral attempts to expand diplomatic relations but part of a broader effort to join, in and enhance South-South cooperation. As a newly industrializing country, Korea is eager to share with countries in earlier stages of industrialization the experience and skills it has accumulated in the process of development. In such a way the Republic hopes to contribute to the progress and prosperity of the Third World.

## Improving International Status

During the past three years Korea's importance has received increased recognition throughout the international community. In 1983 alone, the heads of state and government from 10 countries visited the Republic. Furthermore, the republic established diplomatic relations with five countries during 1983.

In 1983 also, a number of international meetings were in Seoul, including the 70th Inter-Parliamentary Conference. Furthermore, the Republic of Korea has been picked as the venue of the

1986 Asian games and the Summer Olympics in 1988.

## Toward National Reunification

Following his 1981 proposals for a meeting of the top leaders of South and North Korea, President Chun, on a January 22, 1983, announced the Formula for Democratic Reunification through National reconciliation. Included in the formula is a meeting of delegations from the two sides to draft a constitution for a unified Korea which would subsequently be put to a referendum, and a provisional agreement on basic relations between the South and North. These proposals have received support and encouragement from more than 90 countries.

Fully aware of the historical necessity of cooperation among the nations surrounding the Korean peninsula and the urgency of relaxing military tensions on the Korean peninsula to expedite democratic and peaceful reunification, President Chun continues to make efforts to create international circumstances favorable to peaceful reunification by securing firm support for his peaceful reunification policy from all nations including non-aligned ones. He does so by fostering a deeper and more correct understanding of the problems of the Korean peninsula.

## Basic Aims

To sum up, the objectives of Korea's foreign policy are to gain support for the unification policy, to strengthen the Korea-U.S. mutual security system, to cement ties with traditional friends, to promote cooperation with Pacific-basin and developing nations, and to pursue an open-door policy toward all nations regardless of political systems or ideologies.

of around US\$5 billion registered in the previous several years. The 1982 current account deficit is expected to decrease further to US\$1.5 billion.

Thus the stage has been set for the efficient and effective implementation of a new five-year plan geared to a second takeoff to propel Korea into the ranks of economically advanced nations during the 1980s. The Fifth Five-Year Economic and Social Development Plan (1982-86), launched at the beginning of this year, projects the real GNP to grow at an average annual rate of 7.6 percent. At this

rate of growth, the GNP in terms of 1980 prices will reach US\$90 billion by 1986, with the per capita GNP exceeding US\$2,000. Exports should increase at an annual rate of a little over 20 percent, reaching US\$53 billion in 1986, compared to US\$17.2 billion in 1980, while imports are expected to grow by 17 percent annually, coming to US\$55.5 billion in 1986, as against US\$21.6 billion in 1980. The share of the electronic, shipbuilding and machinery industries in exports are projected to rise from just under 20 percent to nearly 33 percent by 1986.

In view of Korea's past economic performance, it is generally predicted that the new five-year plan will be successfully carried out, especially since the country now puts even greater emphasis on technological advancement, better product quality and higher productivity. This should permit a marked improvement in the well-being of ordinary Korean citizens - a major goal of the fifth plan.

The overriding justification and driving force for unification is the fact that the people in the South and North belong to the same ethnic family. Should both the South and the North be genuinely determined put the interests of the entire people before everything else and seek peaceful unification in that spirit, there is no reason that both sides cannot meet in a face-to-face dialogue without conditions attached, boldly transcending differences in ideology and political system.

New Year Policy Statement  
January 18, 1983

On September 30, 1981, at the 84th session of the International Olympic Committee held in Baden-Baden, it was decided that Seoul, capital city of the Republic of Korea, would be the host city for the 24th Olympiad in 1988.

Korea became the first nation on the Asian continent to be selected to host an Olympic Games, and is only the second developing country to be so honoured (the first was Mexico).

In Korea, preparations began immediately for holding the 1988 Games with three principal goals: maximum international participation; promotion of world harmony, peace and progress; and preparations combining optimum efficiency and moderate investment. To realize the latter aim, full use would be made of existing facilities, and newly-built facilities would be so designed as to be reusable after the Olympiad.

The Seoul Olympic Organizing Committee was founded on November 2, 1981, and officially registered as a legal foundation on November 26. The ceremonial unveiling of the Committee's nameplate, on December 21, was attended by the Prime Minister and other dignitaries. The first phase of the Committee's work was undertaken with a staff of 83 full-time employees. The Executive Committee of SLOOC meets monthly and the full general session on an irregular basis as needed.

The National Assembly has set up an Olympic supportive committee. There is also a committee dedicated to Olympic assistance in the central government, drawn from appropriate ministries and chaired by the Prime Minister. The Seoul city government, of course, has an Olympic Planning Group working closely with SLOOC.

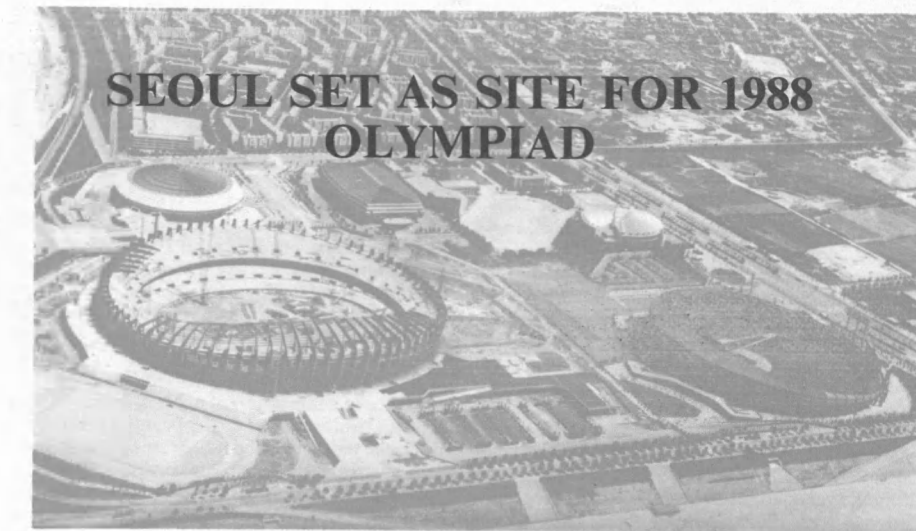
After the basic steps were completed in 1981, such as the signing of the Olympic contract with I.O.C., establishment of SLOOC, and the drafting of initial construction plans, 1982 saw the first active phase begin, with the drafting of an initial master plan after basic research and compilation of data. SLOOC delegations visited the IOC's Lausanne headquarters in February and June, and also traveled to sites of past and future Olympics world-wide. Invitation of foreign experts, training of specialists, and initial fund-raising began.

The second stage will extend from 1983 through 1985, including construction of new facilities, negotiation and signing of major contracts, observation of the Los Angeles Olympics in 1984, intensification of investment promotion, dedication of the new SLOOC headquarters (the Olympic Building) at the Games site, specific program planning and further staff training.

The third stage, encompassing 1986 and 1987, will include completion of housing for athletes and press representatives, the setting up of electronic communications systems, overall checking and supplementing of all facilities, and dress rehearsals for formal ceremonial events.

The final stage, of course, will consist of necessary last-minute preparations, and the holding of the Games, with follow-through reports, processing of films and other documentary material, and disposal of property before SLOOC is eventually dissolved.

To insure smooth implementation of the master plan, the scheduling of priorities will of course go first to tasks which take the longest, such as planning, construction and



outfitting of major new facilities, and renovation of existing ones.

Next comes the training of needed experts, not only judges, referees, and Games operational personnel for the athletic events, but also management and communications specialists of many types and categories.

Some of this specialized training can be obtained by observation tours or on-the-job training at regional games and other major international sports events. Other phases of expertise can be obtained from advisors provided by the International sports events. Other phases of expertise can be obtained from advisors provided by the International Sports Federations. In addition, the IOC will provide other necessary phases of instruction.

During the entire period of preparation, business arrangements and fund-raising activities, such as Olympic lotteries and commemorative coins, licensing of merchandise and the attraction and channeling of investment and tax-exempt contributions, will proceed on a continuing basis in relation with the private sector. The goal is a break-even budget for all expenses directly related to the Games.

The planned Olympic period is from late September, 1988, into early October, taking advantage of Korea's brisk, comfortable autumn climate, with average temperatures of 20.9 C. (69.1 F.). Venues have been chosen mostly in Seoul and its suburbs. A few events are scheduled for the port city of Pusan and the provincial capital Suwon, well within one day's round-trip travel time of the capital.

The goal has been set of attracting the participation of all 152 National Olympic Committees in 23 sports involving more than 10,000 athletes. For this purpose, Korea has pledged itself to maintain an open-door policy of welcoming athletes and officials from all countries, regardless of political and ideological differences, and guaranteeing the security of all participants and visitors.

MTM



#### IMPORTANT DATES IN KOREA'S NATIONAL AND SPORTS HISTORY

1882: First official contact with Western countries begins when Korea signs a treaty of amity and commerce with the U.S., ending centuries of isolation.

1910: Expansionist Japan annexes Korea, terminating the 500-year Yi Dynasty.

1919: Nationwide peaceful demonstrations for independence by Koreans draw stern suppression by Japanese military.

1936: Korean marathon runner Sohn Kee-chung wins Gold Medal in Berlin Olympics, though unavoidably entered as a Japanese athlete. Also Bronze Medal awarded to Nam Seung-young in the same event and under the same circumstances.

1945: Korea liberated from Japanese rule at end of World War II.

1948: First participation of Korean athletes under own national name and flag at London Olympics. Two bronze medals, in Boxing and weightlifting.

1950-1953: Korean War ravages peninsula for over three years.

1952: Korea wins Bronze Medals in Boxing and Weightlifting at Helsinki Olympics.

1956: Korea wins Silver Medal in Boxing and Bronze in Weightlifting at Melbourne Olympics.

1961: Establishment of Third Republic ushers in era of rapid economic growth.

1964: Korea wins Silver Medals in Wrestling and Boxing, Bronze in Judo, at Tokyo Olympics.

1968: Korea wins Silver and Bronze Medals in Boxing at Mexico City Olympics.

1972: Korea wins Silver Medal in Judo at Munich Olympics.

1976: Korea wins Gold Medal in wrestling, Silver in Judo, and Bronze in Judo, Wrestling and Women's Volleyball at Montreal Olympics.

1981: Seoul is named as site of 24th Olympiad in 1988 at IOC meeting in Baden-Baden.



# Z LISTÓW Z POLSKI

## STANISŁAWÓW

Obecnie liczy około 140 tys. mieszkańców, jest siedzibą władz obłasci i centrum przemysłowym regionu. Obecna nazwa miasta Iwanowo-Frankowsk. Samo miasto w czasie wojny nie zostało zniszczone i dlatego dla dawnego mieszkańca jest nadal bliskie, pomimo zmiany charakteru i oblicza.

Wszystkie budynki użyteczności publicznej postaram się opisać poczynając od dworca kolejowego, który nie zmienił obecnie swego charakteru, a tylko zmieniło się otoczenie. Na miejscu parterowych domków przedwojennych przed dworcem wybudowano kilka bloków 4-ro piętrowych. Przed dworcem jest przystanek autobusów miejskich i podmiejskich. Przy dawnej ulicy 3-go Maja znajdują się koszary i też część jej ma charakter wojskowy. Imponujące wrażenie sprawia budynek dawnej dyrekcji kolejowej, a od 1934 siedzibą województwa, w którym obecnie urzędują władze "oblastne" i partyjne. Budynek byłby na pewno ozdobą każdego miasta europejskiego. Dalej na rogu przy ulicy Piotra Skargi stoi kościół Jezuitów ze zdjętymi krzyżami, jak we wszystkich pozostałych kościołach i cerkwiach z wyjątkiem Katedry grecko-katolickiej zamienionej na prawosławną. Dalej ul. 3-go Maja ma wygląd niezmieniony. Ulica Sapieżyńska na odcinku od ul. Belwederskiej do ul. Kamińskiego jak przed wojną. Poczta znacznie powiększona i dobudowana. Ho-

tel i restauracja "Union" obecnie "Kijów"; dalej III gimnazjum — obecnie Instytut Politechniczny. Począwszy od ul. Kamińskiego ulica Sapieżyńska jest zabudowana nowymi blokami mieszkalnymi. Cmentarz od 1950r. nieczynny ulega stopniowej likwidacji i jeszcze 10-15 lat, a nie pozostanie ponim śladu. W pobliżu na miejscu dawnego cmentarza żydowskiego — całkowicie zlikwidowanego przez Niemców — wybudowano nowoczesne kino i bloki mieszkalne. Ulica Zosińska Wola aż do ulicy Legionów bez zmian. Koszary 11 P.A.L. bez zmian, używane przez wojsko. Począwszy od ul. Legionów wszystkie pola w stronę Bystrzycy i cała Dąbrowa zabudowane.

Lotnisko pasażerskie w Opryszowcach ma bezpośrednie połączenie z Kijowem, Moskwą i Leningradem. Ceny biletów stosunkowo niskie, np. do Lwowa 3,50 rubla, a do Leningradu 25 rubli / tj. cena przeciętnego damskiego swetra/.

Całe centrum miasta prawie niezmienione. Ciekawe, że nowe budownictwo w centrum miasta architektonicznie jest dostosowane do oblicza pozostałych domów. Ulica Lipowa jest nadal bardzo ładna. Park bez zmian, tylko w okolicy boiska Sokoła powstało centrum z basenem krytym i halą sportową. Teren między boiskiem i szpitalem na Kazimierzowskiej aż do garbarni Margolesa jest zalany wodą /powstało sztuczne jezioro dla sportów wodnych/.

Całkowicie zmieniła się Belweder. Tu w okresie okupacji było getto, a po jego likwidacji Niemcy zniszczyli "slumsy"; obecnie powstała zupełnie nowa dzielnica. Wjazd do miasta od strony Lwowa jest bardzo nowoczesny. Nowy most drogowy przez Bystrzycę i obok szereg bloków 10-12 piętrowych, dalej zupełnie nowa dzielnica Halicka, aż do ratusza, w którym mieści się muzeum regionu. Kościół Ormiański obecnie muzeum ateizmu. Na miejscu głównego ołtarza model "sputnika" i portrety kosmonautów. Freski na suficie i na ścianach pozostały. Kościół farny — kolegiata — zamknięty na magazyny. Jedyną jest czynną katedrą prawosławną.

Ulica Matejki niezniszczona, tylko wszystkie parkany przy willach zostały usunięte, a domy nieremontowane od 1939r. nie wyglądają imponująco. Dom pod Nr 43 w dobrym stanie z dobudowanym od strony pp. Bodońskich, mieszkaniem. Miasto jest włączone do sieci gazu ziemnego /gazownia zlikwidowana/.

Polaków w mieście poniżej 100 osób. Ma ono widoczny charakter niestety, niepolski. Sklepy, jeżeli chodzi o podstawowe artykuły żywnościowe, zaopatrzone nie gorzej od Moskwy. Obsługa sklepową w odróżnieniu od moskiewskiej grzeczna i uprzejma. O dziwo język polski mile widziany i Polacy bardzo dobrze traktowani. Miejscowi Ukraińcy przeszli dużą metamorfozę, poprzez zbrodnie wojenne i przeszkolenie powojenne prawie w większości zapomnieli o dawnej nienawiści, a obecna młodzież widzi Polskę jako kraj o znacznie wyższej kulturze i lepiej zorganizowany, chociaż my, Polacy, co do tego mamy duże wątpliwości.

Największy postęp zaobserwowałem na wsi. Obecna wieś całkowicie zmieniła charakter. Dzięki działkom przyzagrodowym i bogactwu ziemi chłop może na rynku sprzedać żywność, która w porównaniu z artykułami przemysłowymi jest droga. Na miejsce drewnianych chat stawiają murowane domki i ubierają się nie gorzej niż miejcy. Pamiętam jak przed wojną kobieta nosiła nam mleko aż z Radeczy, około 6-8 km codziennie. Teraz taka chłopka po sprzedaniu na targu żywności wraca na wieś taksówką.

Obecnie Nadwórna, Bohoradzany, Łysiec to duże ośrodki przemysłowe. Warszawa jest połączona bezpośrednim pociągiem ze Stanisławowem. Ceny biletów są bardzo niskie, np. bilet sypialny z Warszawy do Stanisławowa w pierwszej klasie jest tańszy niż do Poznania. W Stanisławowie pozostało bardzo niewiele śladów polskości. Przed Teatrem Moniuszki, obecnie Franki, stoi pomnik Mickiewicza. Jest kilka ulic polskich, takich jak Matejki, Szopena, Konopnickiej. W Stanisławowie jest kilka wyższych uczelni: Politechnika, Medycyna, Pedagogika i Szkoła Przemysłu Naftowego. Stanisławów ma połączenie bezpośrednie z większymi miastami Rosji. Linia do Buczacza, zniszczona przez Niemców, nie została odbudowana. Jest czynne połączenie kolejowe Beczacz - Czortków, ale do Stanisławowa jedzie się autobusem. Do Tarnopola ze Stanisławowa jedzie się przez Kołomyję i Stafaneszti /dawne terytorium Rumunii/.



Kościół ormiański



Kolegiata rzym-kat.

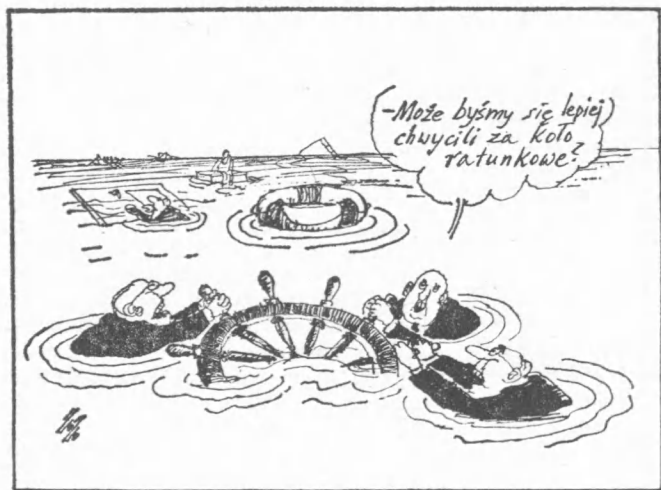
All information regarding  
may be obtain:

Polish University in London  
238-246 King Street  
LONDON W6 0RF England

### POLISH UNIVERSITY IN LONDON

Polish Institute of Science and Culture, Inc.  
Affiliate Polish University in London  
6005 West Irving Park Road  
Chicago, Ill. 60634 USA

## RZĄD JARUZELSKIEGO



## NOWA USTAWA PASZPORTOWA

Uchwalona przez Sejm PRL w grudniu 1983 r. ustawa nowelizująca prawo paszportowe ściśle precyzuje w jakich okolicznościach właściwy organ może odmówić wydania paszportu, a mianowicie, gdy:

1. przeciwko osobie ubiegającej się o paszport toczy się postępowanie przygotowawcze, sądowe lub wykonawcze w sprawie karnej, o przestępstwo, ścigane z oskarżenia publicznego lub w sprawie karnej skarbowej, a w razie warunkowego umorzenia postępowania — nie upłynęły jeszcze trzy miesiące od zakończenia okresu próby;
2. przeciwko wydaniu paszportu przemawia wzgląd na bezpieczeństwo państwa, obronność, ochronę tajemnicy państwowej, albo gdy mogłoby to narażać gospodarkę narodową na znaczne straty lub spowodować poważne zakłócenia w jej funkcjonowaniu;
3. odmowa wydania paszportu może nastąpić ze względu na konieczność zapewnienia osobie pozostającej pod opieką ubiegającego się o paszport osobistej opieki lub środków utrzymania, gdy brak jest zapewnienia pokrycia kosztów pobytu za granicą lub w razie niemożności zapewnienia osobie ubiegającej się o paszport ochrony prawnej i opieki w państwie, do którego zamierza wyjechać;
4. osoba ubiegająca się o paszport nie dopełniła wobec państwa, jednostki gospodarki uspołecznionej, lub osoby fizycznej obowiązku wynikającego z ustawy lub orzeczonego przez sąd albo inny właściwy organ państwowy;
5. swoim zachowaniem za granicą naraża na szkodę interesy Polski;
6. w czasie pobytu za granicą naraża na szkodę dobre imię PRL a od tego zdarzenia nie upłynęły dwa lata;
7. wreszcie odmowa może nastąpić gdy paszport nie jest wykorzystywany zgodnie z celem, dla którego został wydany, bądź jego posiadacz więcej niż jeden raz nie dotrzymał 14-dniowego terminu na złożenie paszportu we właściwym urzędzie, bądź też po jego zagubieniu nie powiadomił o tym organu paszportowego.

## FALSZERZE PIENIĘDZY

Dlaczego ludzie kupują fałszywe dolary? Po pierwsze dlatego, że nie znają się na obcych znakach pieniężnych. Dla wielu wystarczy obcojęzyczny napis, np. "one" i wykalgrowana w rogach banknotu "100". Płacą więc za setkę. Po drugie bardzo często kupują walutę w bramie, za węglem, od nieznajomego, który przeważnie jest oszustem. Wtedy za miast 100 lub 50 dolarów — za tyle placą — otrzymują 4 albo makulaturę. Takie "operacje" gotówkowe dokonywane są z rączki do rączki, bez świadków, w pośpiechu, stąd też ich ofiara niejednokrotnie nie jest w stanie odpowiedzieć, w którą stronę oddalił się konik. Po trzecie dlatego, iż od czasu do czasu pojawiają się w obiegu egzemplarze banknotów dobrze podrobione.

Z danych liczbowych wynika, że w Polsce nie ma masowych fałszerstw polskich jak i obcych znaków pieniężnych. Rocznie organa ścigania ujawniają od kilkuset do kilku nastu tysięcy sfałszowanych monet i tyleż fałszyfikatów banknotów. Najczęściej podrobiane są polskie banknoty o nominacjach 1000 i 2000-złotowych oraz amerykańskie dolary, głównie setki.

Krające na czarnym rynku fałszywe pieniądze pochodzą "z importu" (tych jest stosunkowo niewiele) lub są dziełem rodzimych fałszerzy. Wy różnia się dwa rodzaje fałszerstw: podrobienie, to jest wykonanie fałszyfiku według oryginału oraz przerobienie, czyli dokonanie zmian w prawdziwym pieniądzu. Najwięcej jest znaków podrobionych. Nasi fałszerze do produkcji fałszyfikatów stosują kserograf lub drukują je techniką offsetową. Rzadziej retuszują, skrobią lub uzupełniają, piórkiem autentyczny banknot.

Ujawniony niedawno przez KGMO przypadek fałszerstwa 100-dolarowych banknotów amerykańskich jest dziełem polskich fałszerzy. Dwóch pracowników Zakładu Małej Poligrafii KUL wyprodukowało na maszynie offsetowej 3 tysiące sztuk odbitek dolarów, które następnie — po różnych perturbacjach — trafiły do obiegu.

Podrobienie jakichkolwiek znaków pieniężnych nie jest sprawą łatwą. Każdy banknot bowiem posiada określone właściwości graficzne, kolorystyczne, techniczne jak również znaki zabezpieczające. Żeby wyprodukować klisze banknotu a potem sfałszowany egzemplarz, niezbędne jest całe zaplecze poligraficzne. Casus lubelski ten fakt potwierdza. Podrobione dolary trafiły do rąk zleceniodawcy tylko dzięki temu, że "producent" mogli bez przeszkód korzystać z wysokiej klasy sprzętu. Gdyby zatem powielarnia była właściwie zabezpieczona, tzn. dostęp do niej był możliwy w określonych godzinach, papier, klisze, farby i liczni maszyniści offsetowych sprawdzane i rozliczane a każdorazowo produkcja kontrolowana, wtedy najprawdopodobniej do naruszenia prawa by nie doszło.

Fałszerze to ludzie w błędnym kole, ogarnięci pasją zarobienia łatwych pieniędzy. Stąd też nie produkuje "dolarowej tapety" wyłącznie dla siebie. Dobrze wiedzą, że pod wieloma pewkami na terenie kraju czekają na ich towar naiwni, którzy albo nie znają się na obcych walutach, albo zechcą kupić w bramie, albo...

WIESŁAW ROGALA

## "WYJAZDY I POWROTY"

Na Węgrzech każdy, kto chce, ma paszport, który przechowuje w domu. Służy on zarówno do wyjazdów prywatnych, jak i służbowych. Paszport przedłużany jest co 5 lat. Dlaczego my nie możemy tego zrobić? Ile papieru (dobrego) zaoszczędzimy, zwolnimy urzędników biur paszportowych do bardziej pożytecznej pracy itd. Dlaczego nie tylko PKP, ale nawet "Orbis" nie rezerwuje (jak LOT) biletów kolejowych bez paszportów? (Jak wreszcie otrzyma się paszport, to nie ma już biletów kolejowych itd.). Jeśli bilet kolejowy nie zostanie wykorzystany, to pieniądze nie zwraca kasa, która go sprzedała, ale jedno dla całej Polski biuro PKP w Bydgoszczy. Trzeba wypełnić i wysłać druk (kartka podanego formatu jednostronnie wypełniana). Wyobrażam sobie, jak to biuro w Bydgoszczy jest zapracowane, ilu jest dyrektorów, kierowników, referentów, księgowych, którzy lepiej wiedzą komu można zwrócić pieniądze. Miejscowi kasjerzy tego oczywiście nie wiedzą, a przy okazji poczta też się nie nudzi.

JAN ZIELINSKI





# Z PRASY W POLSCE

## BEZ KOMENTARZA

● Do kolekcji podziałów doszedł nowy. Wymyślił go S. Pawłowicz z "Głosu Szczecińskiego". Kryterium podziału jest zdolność zakupu swini. Według tego kryterium obywatele dzielą się na państwowych i na tych, co mają forszę i kupują półtusze prywatnie. Gospodarze, którzy sprzedają swiniaki państwu są w porządku. Gospodarze, którzy ulegają innym pokusom, będą musieli poczekać na przydział traktora.

● W gdańskim oddziale ZUS bezmian. To znaczy skandalicznie. Do "Głosu Wybrzeża", pisze Maria Jujka, przychodzą starzy ludzie, bo już nie wiedzą gdzie się udać po pomoc, i proszą, żeby gazeta pomogła im uzyskać należne emerytury i renty. Dla wielu jest to kwestia, czy będą nazajutrz coś jeść, czy nie. A na ZUS nie ma siły. Gazeta też przynajmniej do bezradności. Maria Jujka pyta: "Kto personalnie ponosi odpowiedzialność na istniejące zaległości w wypłacaniu rent i emerytur? Czy ktoś poniesie konsekwencje za ludzkie łyzy, za stawianie ludzi starych, często niedołężnych w upokarzającej roli petentów instytucji, która powołana została do pomagania człowiekowi w nieszczęściu?"

● Nie podzielam poglądu, że odchodzimy od zasad reformy gospodarczej, stwierdza w "Dzienniku Bałtyckim" Jerzy Urban zapytany o to przez Teresę Chudek. I tak uzasadnia: "Wiadomo że reformę przeprowadzamy w bardzo niedogodnym okresie, kiedy wszystko jej nie sprzyja, kiedy Polsce skrajnie brakuje dewiz, więc trzeba je i to co się za nie kupuje reglamentować. Rynek nie jest normalny, gdy mało jest produktów, kłóci się z reformą, system kartkowy".

W sprawie nowelizacji niektórych założeń reformy J. Urban mówi co następuje: "Sprzeciwiam się takiemu sposobowi myślenia, że porównuje się założenia wstępne, modelowe z bieżącą polityką i mówi, że to i to sienie zgadza. To gorzej niż dogmatyzm, to brak realizmu. Polityka, gospodarka, życie społeczne to proces żywy. Liczy się skuteczność poczyną. Chodzi o zgodność efektów z założeniem, a nie o postępowanie wedle z góry raz na zawsze obmyślonego sposobu".

● Kuchnie reformy ujawniają w "Trybunie Opolskiej" Czesław Kozów i Wiesław Skrzyniarz, dyrektorzy z przedsiębiorstwa budownictwa hydrotechnicznego "Odra 1". Otóż przedsiębiorstwo postanowiło pociąć inwestorom mniej za wykonywane roboty o prawie 31 mln złotych w porównaniu z pierwszymi ustaleniami. Doszły do wniosku, że skończy się kiedyś dyktat wykonawcy, a warunki dyktować będą inwestorzy. I tu spotkała je niespodzianka: inwestorzy niechętnie płacą mniej niż sobie wcześniej zaplanowali. Chcą na siłę wydać możliwie najwięcej pieniędzy. Materiał nosi tytuł: "Zgodnie z duchem reformy".

● Jakich autorytetów dzisiaj potrzebujemy? Takie pytanie zadała socjologowi Lechowi Zachorem Teresa Kwaśniewska z "Głosu Pomorza". Zapytany odpowiedział: "Społecznie użytecznych osadzonych w realiach dnia codziennego, a rzeczywistości, która ja tworzy, a nie pomnikowych. Tym bardziej, że coraz trudniej o autorytety wielkiego formatu".

## PRZYWRACANIE INSTYTUCJI KONSULÓW HONOROWYCH

Uchwalona ostatnio przez Sejm ustawa o funkcjach konsulów PRL m.in. restytuuje instytucję konsula honorowego, istniejącą w okresie międzywojennym. Inicjatorem tej ustawy był rząd, zmierzając do zaktualizowania powinności konsulów zgodnie z normami prawnymi i praktyką obowiązującą w stosunkach międzynarodowych. Do kompetencji konsulów PRL należy - obok różnych form pomocy i opieki nad obywatelami polskimi przebywającymi za granicą - umacnianie więzi środowisk polonijnych z krajem.

### ADMINISTRACJA

#### «POLSKI W EUROPIE»

Zwraca się z prośbą o przyjmowanie naszego piśma do komisowej rozprzedaży w ramach praktykowanej prowizji. Wszelkie informacje czy propozycje kierować:

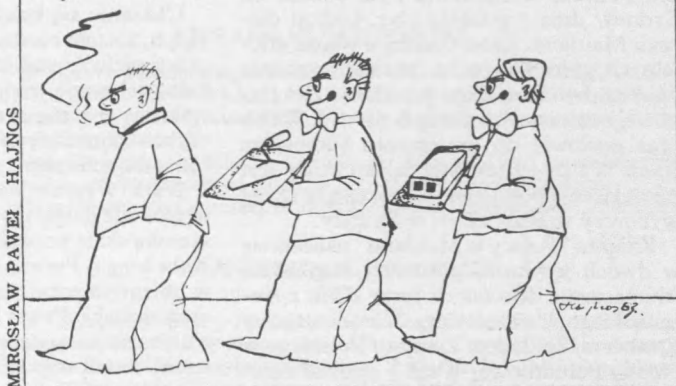
«POLSKA W EUROPIE»  
Via XX Settembre 26 - 00187 Roma

—TRZEBA BĘDZIE PRZYJĄĆ JESZCZE JEDNEGO PRACOWNIKA DO BIURA ALE ŻEBY NIE BYŁO PRZEROSTÓW KADROWYCH W ZAKŁADZIE, MUSIMY ZWOLNIĆ KOGOŚ Z PRODUKCJI...



Rys. K. WYSOCKI

Hej ho, hej ho, do pracy by się szło...!!!



Rys. DARIUSZ MACIEJEWSKI

**OGŁASZAJCIE  
SIĘ NA ŁAMACH  
POLSKI W EUROPIE**

## POLACY W ŚWIECIE

### SAGA POLAKÓW W MAITLAND W AUSTRALII

W Australii mieszka ok. 100.000 Polaków. Jest to głównie emigracja powojenna, bowiem na piątym kontynencie osiedlało się niewielu Polaków przed 1939 r. Ich dzieje są równie bogate i interesujące jak wszystkich innych Polaków rozrzuconych po całym świecie.

W grudniu ub.r. ukazała się w Australii praca "The Poles in Maitland — Polacy w Maitland" pióra red. Mariana Kałuskiego, który od 1977 jest kierownikiem Studium Historii Polonii Australijskiej z siedzibą w Melbourne, a porządnie był redaktorem ukazującego się w tym mieście "Tygodnika Polskiego". Jej prezentacji dokonał w Domu Polskim w Maitland / na północ od Sydney/ dnia 7 grudnia ub.r. biskup diecezji Maitland, Leon Clarke, a wśród oficjalnych gości byli m.in. burmistrz miasta Maitland — Ken Gay, przedstawiciel stanowowego ministerstwa imigracji — V. Walsh oraz posłowie do parlamentu stanowowego Allan Walsh i Rick Mochalski, który jest pochodzenia polskiego i reprezentuje okręg wyborczy w Bankstown w Sydney.

Książka "Polacy w Maitland" ukazała się w dwóch językach: polskim i angielskim /tłumaczenia dokonał dr Jerzy Klim z Australijskiego Uniwersytetu Narodowego w Kanberze/ nakładem Związku Polskiego w Nowej Południowej Walii - oddział Maitland, który w 1983 roku obchodził 25-lecie swego istnienia.

#### POLAK SPOD TARNOWA-WODZEM SZCZEPU INDIAN

Kiedy jeden z naszych rodaków żartował, że chciałby pojechać tam gdzie nie ma Polaków, usłyszał odpowiedź jednoznaczną, że to jest niemożliwe. Istotnie Polacy są wszędzie, rozpróśnieni po całym świecie także i wśród egzotyki.

Jednym z nich jest Piotr Smolak wywodzący się spod Tarnowa, który dawno opuścił kraj i trafił aż do szczepu Indian w stanie Michigan.

Osiadłszy tam zapalał do Indian nie byle jaką miłością, gdyż poślubił księżniczkę, córkę indiańskiego wodza, a po jego śmierci, jak nakazuje tradycja, został wodzem szczepu. Jego inicjatywy, troska o Indian, kultywowanie ich tradycji szybko zjednały mu wielu zwolenników.

Przed dziesięciu laty pan Smolak, już jako indiański wódz, odwiedził kraj rodzinny - Polskę, tyle że bez piórpusza i innych rekwizytów oraz stroju używanego w czasie rytuałów przez Indian, a po prostu w sportowej wiatrówce z apaszką pod szyją, tak jak na codzień można go spotkać.

*Głos Polonii*

Niewielu Polaków mieszkało w Maitland przed II wojną światową. Toteż książka ta jest w zasadzie historią Polaków przybyłych do Maitland przed 35 laty. Jest ona pierwszą pracą o jakiegokolwiek grupie polskiej zamieszkującej stan Nowa Południowa Walia.

Polacy w Maitland to zaledwie 250 osobowa grupa naszych rodaków. Ale ich praca dla Sprawy polskiej jest zaiste imponująca. Tak mała grupa osób aż dwa razy wznosiła Dom Polski i jest tak aktywna, dzięki energii i poświęceniu swego prezesa Feliksa Dangla B.E.M., że została uznana przez stanowowe ministerstwo imigracji za najlepiej działającą organizację etniczną w Nowej Poł. Walii.

Ukazanie się książki, i to w dwóch językach, zostało bardzo pozytywnie ocenione przez wielu Australijczyków, jak również lokalną telewizję, radio i prasę. Zainteresowało się już nią szerokie grono Australijczyków zajmujących się sprawami imigrantów oraz mieszkańcy Maitland.

Warto w tym miejscu także zaznaczyć, że to głównie dzięki dwuletniej wytrwałej i na szeroką skalę prowadzonej akcji przez red. Kałuskiego, Poczta Australijska wypuściła w ubiegłym roku znaczek z podobizną naszego rodaka, Pawła Strzeleckiego, jednego z najbardziej zasłużonych odkrywców Australii. Autor wspomina o tych staraniach w swej pracy o Polakach w Maitland.

*Janusz Zawadzki*

#### OKOŁO 2000 POLSKICH NAUKOWCÓW ŻYJE NA ZACHODZIE

Jak poinformował profesor polskiego pochodzenia z Uniwersytetu Texas, na Zachodzie w krajach wolnego świata zamieszkuje około 2000 naukowców polskiego pochodzenia. Opuścili oni Polskę przed wybuchem drugiej wojny światowej, po jej zakończeniu i w ostatnich latach. Pewna ich część rekrutuje się z lat wcześniejszych, stanowiąc drugie pokolenie Polaków oraz jeszcze wcześniejsze. Polacy, stanowią więc sporą grupę naukowców na Zachodzie. Wśród nich są wybitni, którzy zdobyli nawet światowy rozgłos w kręgach naukowych. Wielu z nich poza pracą naukową, udziela się w organizacjach polonijnych, inni zasklepili się w czterech ścianach swych pracowni, jeszcze inni pracują w innych zawodach. Największa liczba polskich naukowców żyje i pracuje w USA, Kanadzie, Anglii, Brazylii ale spotkać ich można też w najdalszych zakątkach świata.

## UROCZYSTY WIECZÓR LWOWA

**Poświęcony 65 rocznicy obrony  
Lwowa w 1918 r. i Uczczeniu Śp.  
Prezydenta Stanisława Ostrowskiego**

Uroczystość rozpoczęła hymnem narodowym zagaił Marian Brzezicki, wiceprezes Koła Lwowian. Następnie Adam Treška, prezes Koła Lwowian, wygłosił przemówienie — "Prezydent Stanisław Ostrowski wierny syn Lwowa".

W części artystycznej rozpoczętej sygnałem Rozgłośni Lwowskiej Polskiego Radia, w pierwszym punkcie programu wybitna młoda pianistka Aleksandra Kłaczyńska na fortepianie odegrała kilka utworów Chopina. Z kolei prof. Marian Nowakowski, śpiewak światowej sławy — bas, przy akompaniamencie A. Kłaczyńskiej wykonał następujące pieśni:

"Tylem wytrwał, tyle przecierpiałem..." śł. A. Mickiewicza, muz. I. Paderewskiego, "Wciąż jeszcze pamiętam tę piosnkę słowiczą..." M. Hemara i pieśń A.K. "Pożegnanie żołnierskie". Program wokalny zakończył występ Marisy Morganti-Stachów, którą zaśpiewała F. Shuberta "Tyś cisza ma", "Będę wierną dla żołnierza..." z opery "Hrabina" S. Moniuszki, śpiew Królowej Bony z opery "Zygmunt August" T. Joteyko oraz sentymentalną lwowską piosenkę "Śpij miglanc śpij..." W. Budzyńskiego. W dalszej części programu utwór syna Ziemi Czerwieńskiej, Kazimierza Wierzyńskiego pt: "Biblia Polska" recytowała sympatyczna młoda deklamatorka p. Ewa, a wiersz Mariana Hemara pt: "Lisstopad" Andrzej Kamiński, znany aktor i również syn Ziemi Czerwieńskiej. W ostatnim punkcie programu wystąpił Ref-Ren / Feliks Konarski / ulubieniec lwowskiej publiczności, który na krótki czas przyjechał do Londynu z Chicago. Recytował on kilka utworów z własnego repertuaru lwowskiego, a ponadto wiersz ku czci ś.p. Prezydenta Ostrowskiego pt: "Dwa Symbole" napisany specjalnie na tę uroczystość.

Wieczór Lwowa odbył się w przepełnionej sali Malinowej POSK-u, udekorowanej w stylu lwowskim z tym, że oddzielny fragment stanowił udekorowany kwiatami portret ś.p. Prezydenta, pędzla H.Kryśka-Karskiej.

Cały program artystyczny, odbiegający nieco od programów z lat poprzednich, swoim stylem podbił serca publiczności i spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem.

#### POLSKO-AMERYKAŃSKI KOMITET EMIGRACYJNY

Informujemy Polaków zamieszkałych na terenie RFN mających zamiar wyemigrować, że biuro PAIRC zostało przeniesione z budynku Bundesamtu pod następujący adres: Polish American Immigration & Relief Committee Inc., Branch office, Heinestrasse 9, 8502 Zindorf, tel. (0911) 608207.

Załatwiamy emigrację do Australii, Kanady i USA. Zainteresowani mogą uzyskać szczegółowych informacji telefonicznie lub osobiście od poniedziałku do czwartku od godz 9.00 do 17.00 oraz listownie.

*PAIRC*

**WSZYSTKIM NASZYM OFIARODAWCOM KSIĄŻEK POLSKICH CZY O POLSCE DLA NASZEJ BIBLIOTEKI, ZASYŁAMY JAK NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIA.**

*REDAKCJA*



## ZRZESZENIE STUDENTÓW W WIELKIEJ BRYTANII

Nasuwać się pytania. Czy młodzi Polacy zatracą na uczelni swoją polskość? Czy będą dumni ze swego pochodzenia? Czy nie zaczną się wynaradawiać przebywając przeważnie w brytyjskim towarzystwie? Zrzeszenie Studentów i Absolwentów Polskich w Wielkiej Brytanii stara się właśnie wyjść naprzeciw Polakom mającym tego rodzaju problemy. Już przez dwa pokolenia ZSAPWS walczy raz z lepszym raz z gorszym skutkiem o to, by studenci polscy zachowali przywiązanie do tradycji i kultury narodowej.

Zrzeszenie jest niezależną organizacją emigracyjną na czele której stoi demokratycznie wybrany zarząd główny. Podstawą działania jest statut. Jest to organizacja samowystarczalna, pokrywająca wydatki wyłącznie z dochodów uzyskanych ze specjalnych imprez. Zasadniczym celem Zrzeszenia Studentów i Absolwentów Polskich jest udzielanie pomocy informacyjnej i materialnej poszczególnym kołom działającym w różnych miastach Wielkiej Brytanii. Zarząd główny jest tym łącznikiem między poszczególnymi kołami i ośrodkami koordynowania poszczególnych akcji. Istnieją obecnie koła Zrzeszenia w następujących miastach: Birmingham, Bristol, Cambridge, Edyburg, Lancaster, Leeds, Londyn (tu koła działają na poszczególnych uczelniach), Manchester, Oksford, Salford, Sheffield i Warwick.

Zarząd główny organizuje od czasu do czasu "weekendy studenckie" z udziałem przedstawicieli różnych kół, prowadzi odczyty o sprawach polskich i to zarówno historyczne jak i informujące o bieżącej sytuacji Polski, a także odczyty i wieczory literackie czy poświęcone konkretnym zagadnieniom współczesnym. Zrzeszenie wydaje biuletyn informacyjny, zawierający wiadomości o życiu studenckim w Polsce a także stara się pomagać rówieśnikom, którzy przybyli z Polski i po wprowadzeniu stanu wojennego zdecydowali się tu pozostać i rozpoczęli studia w Anglii. Poza tym Zrzeszenie urządza częste spotkania towarzyskie i imprezy rozrywkowe.

Staramy się też reprezentować punkt widzenia młodzieży w różnych polskich organizacjach emigracyjnych. Jesteśmy przekonani, że z czasem starsze pokolenia muszą ustąpić miejsca młodym i dać im możliwość aktywniejszego działania w organizacjach. Zwłaszcza dotyczy to studentów i absolwentów, którzy będą kształtowali przyszłość naszej emigracji.

Zarząd ZSAPWB apeluje do studentów i absolwentów którzy szukają możliwości pozytywnego działania w sprawach polskich, by zapisali się do Zrzeszenia i przystąpili do pracy, którą prowadzimy.

*Adam Robiński*  
wiceprezes ZSAPWB

## DAR DLA PAPIEŻA

Nakładem renomowanej włoskiej oficyny wydawniczej "Fabri-Bompiani", w serii poświęconej historii wielu narodów, ukazała się "Historia Polski" — dzieło wybitnego polskiego naukowca — prof. Aleksandra Gieysztora. Książka traktuje o tysiącletnich dziejach Polski, uwzględniając szeroko rolę Kościoła i katolicyzmu.

Tom "Historii Polski" A. Gieysztora stanowił upominek noworoczny, który grupa przedstawicieli wydawnictwa wręczyła ostatnio Papieżowi Janowi Pawłowi II na specjalnej audiencji prywatnej w Pałacu Apostolskim.

## Status emigranta w Kanadzie

Agencje doniosły z Ottawy, że minister do spraw zatrudnienia i imigracji Kanady John Roberts zapowiedział, iż z dniem 1 stycznia 1984 r. kraj ten przestanie stosować specjalne przepisy, ułatwiające obywatelom polskim uzyskanie statusu imigranta. Przepisy te wprowadzono w październiku 1981 r. Agencje podają, że status imigranta uzyskało dotąd w Kanadzie 8 tys. Polaków, kolejne 3 tysiące wiz imigracyjnych wydała ambasada kanadyjska w Warszawie, a obiecano je 10 tysiącom osób.

## NIEMIECKIE STOWARZYSZENIE POLAKÓW

Międzynarodowe Stowarzyszenie Praw Człowieka we Frankfurcie/M., zaangażowane w akcję pomocy Polakom, w wysyłanie paczek żywnościowych do Polski, organizuje w ramach swego walnego zgromadzenia w dniu 10 marca br. zebranie w czasie którego dyskutowana będzie obecna sytuacja w Polsce i możliwości udzielenia Polakom pomocy materialnej.

Wygłoszone zostaną następujące referaty:

— Podziemna Solidarność, KOR, KOS — ruch społeczny w Polsce;

— Niemcy w Polsce;

— Akcja pomocy.

## MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA NORWIDOWSKA

Staraniem Towarzystwa im. C.K. Norwida i Wydziału Literatury i Języków Słowiańskich Uniwersytetu Illinois oraz Polskiego Instytutu Naukowego w Ameryce i Polskiego Klubu Kulturalnego w Chicago, zorganizowano Międzynarodową Konferencję Norwidowską w 150 rocznicę śmierci wybitnego polskiego poety. Do udziału w Konferencji zaproszono norwidologów ze Stanów Zjednoczonych oraz Europy.

## Z KRONIKI ŻAŁOBNEJ

### EDWARD KLESZCZYŃSKI

W Stanach Zjednoczonych zmarł EDWARD KLESZCZYŃSKI, jeden z pierwszych ułanów odradzającego się w 1914 r. wojska polskiego, podpułkownik armii polskiej, senator RP, wybitny działacz społeczny na emigracji i zasłużony Polak.

Pogrzeb odbył się dnia 25 stycznia, po żałobnej mszy św. w kościele parafialnym Sw. Stanisława Kostki w Brooklynie, skąd zwłoki zostały przetransportowane na Cmentarz Kombatanów w Amerykańskiej Częstochowie.

### FRANCISZEK K. ŚWIETLIK

W USA zmarł wybitny Amerykanin polskiego pochodzenia, zasłużony w pracy dla społeczności polsko-amerykańskiej były Cenzor ZNP, Professor i Dziekan Prawa Uniwersytetu Marquette, Prezes Rady Polonii Amerykańskiej, zasłużony działacz społeczny, rzecznik działalności charytatywnej w niesieniu pomocy narodowi polskiemu, Franciszek X. Świątek.

Pogrzeb odbył się 14 grudnia 1983 r. w Milwaukee, Wis.

Uczestniczyli w ceremoniach pogrzebowych z ramienia Związku Narodowego Polskiego, cenzor ZNP Hilary Czaplicki oraz prezes ZNP Alojzy Mazewski.

Franciszek X. Świątek urodził się 24 listopada 1889 r. w Milwaukee, Wis. Po skończeniu szkół wstępnych poświęcił się zawodowi prawniczemu, zdobywając stopnie naukowe: B.A. — 1910, M.A. — 1911, L.L.B. — 1914, uzyskane na Uniwersytecie Marquette oraz L.L.D. (Doktor Praw) uzyskany na Uniwersytecie Creighton (Honoris Causa).

W 1934 r. został powołany na dziekana Wydziału Prawa Uniwersytetu Marquette w Milwaukee, Wis.

Do Związku Narodowego Polskiego wstąpił w 1911 w Milwaukee, spełniając później obowiązki Prezesa Grupy 2159 Tow. Milwaukee.

Posłował na następujące Sejmy ZNP: Detroit, Schenectady, Filadelfia oraz dwa Sejmy w Chicago.

Urząd Cenzora zajmował przez cztery kadencje (16 lat), od 1931 do 1947 r.

Za urzędowania cenzora Świątlika w 1939 r. wybuchła Druga Wojna Światowa i Związek Narodowy Polski przystąpił do energicznej akcji w niesieniu pomocy charytatywnej narodowi polskiemu.

Gdy dla tego celu utworzona została specjalna centrala charytatywna, Rada Polonii Amerykańskiej Cenzor Świątek został jej pierwszym prezesem i zajmował to stanowisko przez wiele lat, odgrywając wielką rolę w akcji przekazywania darów Polonii Amerykańskiej do Polski.

Na stanowisku Prezesa RPA pracował do ostatniego okresu działania tej centrali chrześcijańskiego miłosierdzia, tak zasłużonej w pomocy zarówno w okresie wojennym, jak też powojennym.

Odszedł człowiek wielkiej wiedzy, wybitny obywatel polsko-amerykański, ofiarny działacz społeczny, nie stroniący od działalności i pracy na rzecz społeczności polsko-amerykańskiej, jak też i na rzecz narodu polskiego, z którego wywodził się podkreślając to manifestacyjnie przez udział w służbie i pracy na jego rzecz.

**Nie zapominajmy, że Polska i jej bratnie  
Narody przynależą także do Europy.**

## PROGRAM POLSKO-WŁOSKICH UROCZYSTOŚCI Z OKAZJI 40-LETNIEJ ROCZNICY BITWY O MONTECASSINO

W dniach 14 i 28 lutego b.r. działacze i przedstawiciele organizacji polskich i polsko-włoskich obradowali w Rzymie, celem skoordynowania działalności Polonii we Włoszech.

Przedmiotem obrad - jak już podkreśliliśmy - było m. in. omówienie szeregu projektów opracowanych przez wyłonioną sekcję organizacyjną.

Należy przy okazji, dobitnie podkreślić, że prasa włoska nie wspomina wcale, albo bardzo mało o udziale Żołnierza Polskiego w działaniach wojennych we Włoszech. Nawet w organizowanym przez władze włoskie Muzeum o Montecassino mówi się tylko o "jednym batalionie polskim". Dlatego też wszystkie ośrodki polskie i polsko-włoskie winny położyć nacisk na organizowanie propagandowych uroczystości w obcych językach, dla uświadomienia opinii publicznej Włoch czy innych krajów.

Biorąc pod uwagę taką sytuację sekcja organizacyjna zaprojektowała na rok 1984 następujące inicjatywy;

- Zorganizowanie akademii w dniu 3 Maja w Rzymie i otwarcie wystawy o działalności kulturalnej II Korpusu, organizowanej przez Papieski Instytut Studiów Kościelnych.

- Przygotowanie Kongresu polsko-włoskiego w Rzymie dla uczczenia kombatantów wolności z II Wojny Światowej. Kongres byłby okazją spotkania również i Polonii Włoskiej. Koszta organizacji kongresu, byłyby pokryte przez międzynarodową organizację "Wspólnotę Europejskich Dziennikarzy".

- Przygotowanie na polskim cmentarzu na Montecassino, a później i innych cmentarzach wojennych w 3 albo 4 językach, tablic z opisem walk Żołnierza Polskiego.

- Ogłoszenie konkursu dla Polaków i obcokrajowców na temat: *Wspomnienia i świadectwa solidarności w II Wojnie Światowej*.

- Zorganizowania w roku 1984 przeglądu filmów dokumentalnych "Żołnierz Polski we Włoszech".

- Zwrocenia się do włoskiego Ministerstwa Pocht i Telegrafów o przygotowanie z okazji rocznicy specjalnego datownika.

- Wydanie w.r. 1984 broszury w językach obcych p.t.: "Żołnierz Polski we Włoszech".

- Przygotowanie nabożeństwa ekumenicznego w ramach zapowiadanych uroczystości. W szeregach II Korpusu walczyli i ginęli Żydzi, Mahometanie, Greko-katolicy, Unicy, Protestanci itd.

- Zorganizowanie koncertów muzyków polskich i zagranicznych

- Kampania prasowa na temat "Żołnierz Polski we Włoszech".

Ponadto szeroko przedyskutowany został problem otwarcia w Rzymie księgarni polskiej.

### "KOŚCIÓŁ W POLSCE W LATACH 1944-1958"

Oto tytuł konferencji, jaka miała miejsce w Papieskim Instytucie Studiów Kościelnych w Rzymie. Prelegentem był. red. Bohdan Cywiński, który w sposób zwięzły i ciekawy, przedstawił rzeczywistość Kościoła w Polsce od zakończenia II Wojny Światowej do chwili rozpoczęcia władzy przez Władysława Gomułkę.

## WALCZYMY, ABY POLAK POLAKOWI BYŁ BRATEM A NIE KATEM

### « POLSKA W EUROPIE » POWIĘKSZA SWOJĄ BIBLIOTEKĘ

Zwracamy się do wszystkich Przyjaciół i Czytelników o nadsyłanie podwójnych czy zbędnych książek oraz roczników czasopism polskich czy o polsce.

Przyjmujemy również i księgozbiory.  
Opłacamy kosztą przesyłki.  
Z góry serdecznie dziękujemy.

Redakcja



### APEL DO RODAKÓW

Koniec wojny i demobilizacja rzuciły młodego żołnierza polskiego na obcą ziemię. Nieznajomość języka i nieskończone studia sprawiły, że byli żołnierze, lotnicy, marynarze, patrzyli z niepewnością w przyszłość.

Z pomocą starały się przyjść im polskie organizacje kombatantkie jak SPK i AK. Organizowano różnego rodzaju kursy. Jednak brak znajomości języka angielskiego przyczynił się i zmusił władze polskie do stworzenia polskich wyższych uczelni jak; RAST, PUCAL i Szkoły Nauk Politycznych. Uczelnie te ułatwiały i dawały podstawę do dalszych studiów, względnie otwierały drogę do nowego zawodu.

Polski Uniwersytet na Obczyźnie — PUNO — jest spadkobiercą tych wszystkich Uczelni.

Od przeszło 35 lat prowadzi pracę naukową i dydaktyczną. Jest jedyną polską uczelnią na Obczyźnie, która głosi prawdę historyczną, a poprzez swoje oddziały w U.S.A., Francji, Niemczech, Danii i Szwajcarii jest wyrazicielem Wolnej Nauki Polskiej.

Wszyscy znamy sytuację w Kraju, wiemy o nowoprzybyłej młodzieży, która za wszelką cenę pragnie ukończyć zaczęte studia. Do pewnego stopnia PUNO spełnia to zadanie, mogłoby zrobić więcej, ale szczupłe środki finansowe na to nie pozwalają.

Towarzystwo Przyjaciół PUNO - po raz pierwszy w czasie swego istnienia zwraca się do wszystkich polskich przedsiębiorstw o pomoc finansową dla tej jedynej polskiej Uczelni na Obczyźnie.

Pomóżcie nie nam, a tym co chcą ukończyć zaczęte w Kraju studia, zdobyć nowy zawód i pójść w Wasze ślady.

### OBRONA GRANIC WSCHODNICH POLSKI I RUMUNII

Europejska Fundacja Dragana oraz Powszechny Uniwersytet Rzymski, zorganizowali konferencję na temat dzisiejszej sytuacji Polski i Rumunii.

Przemawiali: na temat Polski Ks. Hieronim Fokciński o Rumunii J. Constantin Dragan, przewodniczył Amb. Roberto Gaj.

### "SWARNI" W RZYMIE

Zespół Regionalny Związku Podhalan i Miejskiego Ośrodka Kultury "Swarni" z Nowego Targu, wystąpił w Rzymie dzięki staraniom Ks. Ksawerego Sokołowskiego.

Góralski zespół odniósł duży sukces również i na północy Włoch, a mianowicie w Medjolanie, Legnano i w Abiategrasso, pod doskonałą dyрекcją Andrzeja Rudaszka.



# TU I TAM

## W LUTYM

**Praga** — Od 6 do 12 lutego br. w rejonie Podiebradu - Liberec - Karłowe Wary - Pilzno, odbyły się manewry wojsk lądowych i powietrznych państw Układu Warszawskiego, Czech, Związku Sowieckiego i Węgier. Celem ćwiczeń, było udoskonalenie współdziałania dowództw i jednostek w okresie zimowym.

**Ateny** — W stolicy Grecji miała miejsce międzynarodowa konferencja pokojowa poświęcona "denuklearyzacji Europy" zorganizowana przez prosowiecki "Grecki ruch na rzecz Niepodległości Narodowej, Pokoju na świecie i Rozbrojenia".

**Państwo Watykańskie** — Ojciec Święty Jan Paweł II wysłał swego osobistego delegata prof. Jerome Lejenne na pogrzeb Jurij Andropowa. Delegatowi towarzyszył prof. Guzman Carriquiry.

**Warszawa** — W całej Polsce przygotowywane są uroczystości z okazji przypadającej w tym roku 500 rocznicy śmierci św. Kazimierza.

**Paryz** — Prezydent Francji Mitterrand spotkał się z kanclerzem Niemieckiej Republiki Federalnej Kohlem dla omówienia politycznej współpracy w ramach Europejskiej Wspólnoty.

**Genewa** — Rozpoczęły się obrady tegorocznej sesji Konferencji Rozbrojeniowej z udziałem 40 państw. Tematem obrad są problemy rozbrojenia globalnego.

**Utrecht** — Przedstawiciele holenderskich organizacji antywojennych, postanowili na zlecenie Moskwy zorganizować od 6 do 12 maja br. ogólnokrajowy tydzień protestu przeciwko rozmieszczaniu w Zachodniej Europie rakiet jądrowych średniego zasięgu.

**Buenos Aires** — Władze argentyńskie zgodziły się na podjęcie rokowań celem przywrócenia stosunków dyplomatycznych z Wielką Brytanią.

**Waszyngton** — Amerykański kosmonauta Bruce McCandless odbył 2 spacerów kosmicznych przy pomocy t.zw. odrzutowego plecaka bez stałego połączenia z Challengerem.

**Rzym** — Pomiędzy Państwem Watykańskim a Włochami podpisany został nowy konkordat. Na mocy nowego porozumienia, religia katolicka przestała być religią państwową. Konstytucja włoska przewiduje wolność wyznania. Zniesiono również obowiązek uczęszczania przez uczniów w szkołach na lekcje religii. Jednym z istotnych postanowień nowego konkordatu, jest uchylenie artykułu na mocy którego władze włoskie automatycznie uznawały postanowienia sądów kościelnych. W chwili obecnej (na przykład sprawa unieważnienia małżeństwa) nie będą wiążące dla włoskiego wymiaru sprawiedliwości.

**Waszyngton** — Stany Zjednoczone wynalazły nową, broń antysatelitarną: raketę ASAT, samonaprowadzającą się na cel, niszcząc obiekt kosmiczny bardzo wysoko nad ziemią.

**Londyn** — W stolicy Wielkiej Brytanii toczą się rokowania pomiędzy ZSRR i USA w sprawie zwiększenia dostaw zboża amerykańskiego.

**Malta** — Rząd Dom Mintoffa, w akcji prześladowania Kościoła na Malcie, opracował projekt upaństwowienia szkół prywatnych prowadzonych przez władze kościelne.

**Rzym** — Do bazy wojskowej w Comiso na Sycylii we Włoszech dotarł pierwszy transport 112 Cruise'ów.



Walka z głodem - naszym obowiązkiem. Dziecko białeńskie na skraju śmierci głodowej.

**Salvador** — Brazylia — Dzięki informacji dostarczonych przez sztucznego satelitę ziemi Landsat, policja brazylijska wykryła wewnątrz Brazylii plantacje marihuany rozciągające się na 162 tysięcy metrów kwadratowych i położoną 500 km od miasta Salvador.

**Kurytyba** — Prymas Polski przebywający na misji pasterskiej w Brazylii oświadczył, że będzie pośrednikiem pomiędzy Watykanem a Związkiem Sowieckim w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych i że oczekuje zaproszenia od władz sowieckich.



Komeini zbiori swoich "zakonników"

# "Kolbe"

Zamieszczamy poniżej wywiad z włoskim pisarzem Angelo Libertini. Jest on autorem sztuki p.t. "KOLBE" z dużym sukcesem wystawiana we Włoszech, przy reżyserii Tadeusza Bradeckiego i przy współpracy Krzysztofa Zanussi.

Aktorzy: Angela Cavo, Franco Conversano, Mex, Domenico Pantano, Amerigo Saltutti, Franco Lecce, Maurizio Ranieri, i Massimo de Paolis.

Kostiumy: Serena Soave Consiglio. Muzyka: Roberto Anselmi. Sceny: Renato Mercuri.

Sztuka przez cały marzec wystawiona będzie w Rzymie w Bazylice Św. Mikołaja.



Podczas prób nad sztuką "KOLBE". (od lewej) Angelo Libertini - autor sztuki, Krzysztof Zanussi i Tadeusz Bradecki reżyserowie, oraz Gianni Conversano interpretujący rolę Ojca Kolbego.

Poche chiese in Roma (che pure di chiese bellissime non è certamente sprovvista) sono suggestive quanto l'antica Basilica di San Nicola in Carcere, nell'area archeologica che circonda il Teatro di Marcello. Proprio questa chiesa straordinaria (ricavata da tre templi romani) ha ospitato uno spettacolo teatrale dedicato alla figura e all'opera di Padre Massimiliano Kolbe: regia di Tadeusz Bradecki dello Stary Teatr di Cracovia, supervisione artistica di Krzysztof Zanussi, musiche originali (la musica riveste nello spettacolo un ruolo assai importante per la presenza di ben undici canti, destinati a segnare il passaggio da una scena all'altra) di Roberto Anselmi. Autore del testo è Angelo Libertini: a lui abbiamo chiesto come mai ha deciso di portare in teatro la figura di Padre Kolbe.

È un personaggio talmente fuori dal comune da attirare inevitabilmente l'attenzione di chi crede in un teatro che abbia qualcosa di significativo da dire: anche se poi la quantità e la qualità dei fatti da raccontare è tale da creare seri problemi a qualsiasi autore. Per parte mia ho voluto ricordare che Padre Kolbe non è soltanto colui che ad Auschwitz offrì la propria vita in cambio di quella di un altro uomo che neppure conosceva; è soprattutto, come è stato sottolineato al più alto livello, un vero e proprio simbolo della parte migliore di questo nostro difficile secolo, capace di accostare senza contraddizioni antico e moderno: Massimiliano Kolbe è il fondatore della "Milizia dell'Immacolata", ma è anche l'uomo capace di mettere in piedi — praticamente dal nulla e in un'epoca in cui simili imprese non erano così consuete — una rivista destinata a raggiungere tirature di centinaia di migliaia di copie e ad essere stampata in una quantità e diversità incredibile di lingue, un quotidiano ed addirittura una stazione radio. Un uomo capace inoltre di portare, nonostante una salute estremamente cagionevole, segnata da gravi malattie, la sua fede e i suoi progetti attraverso il mondo intero, riuscendo a costruire, in Polonia come in Giappone, "città" dedicate alla Madonna, centri di preghiera e di studio ed insieme di lavoro, senza paura di spingere l'iniziativa anche in settori fino a quel momento considerati incompatibili con la condizione di frate. Un coraggio e una fede senza limiti, una iniziativa inarrestabile, una coerenza senza possibilità di cedimenti: infatti anche la scelta di Auschwitz è in fondo solo l'ennesima ed estrema manifestazione di quel coraggio, di quella fede, di quella coerenza.

Un itinerario che partendo dalla Polonia attraversa dunque il mondo intero.

Certamente: bisogna ricordare che padre Kolbe sentì sempre fortemente il legame con la madre patria, tanto da rifiutare decisamente di prendere la cittadinanza tedesca allorché (nel novembre 1940) una tale scelta poteva riuscire per lui assai vantaggiosa, mentre un rifiuto comportava gravissimi pericoli. Come polacco egli seppe poi sentirsi e dimostrarsi profondamente europeo e, in tale veste, portatore di una cultura e di una tradizione storica e morale. Infine egli fu, per precisa e consapevole scelta, cittadino del mondo, nel senso più alto e costruttivo del termine.

Come rendere dunque in termini teatrali un tale personaggio?

Ho creduto opportuno seguire proprio l'indicazione di Padre Kolbe, la sua raccomandazione di utilizzare immagini semplici e comprensibili per tutti, rivolgendosi al popolo come interlocutore privilegiato. Dunque, mi è sembrato che la prospettiva giusta per raccontare in teatro la vita di un tale uomo fosse quella della rappresentazione popolare, come può proporla un cantastorie o un gruppo di "comici" abituati a recitare sulle piazze di paese: solo così il miracoloso, l'eroico, lo straordinario perdono ogni sapore di retorica ed anzi rappresentano qualcosa di abituale e necessario. Con uno spazio particolare per la musica, perché le canzoni coinvolgano ancora di più lo spettatore fin quasi a costringerlo ad offrire in prima persona il contributo delle sue riflessioni e dei suoi sentimenti.

OGŁASZAJCIE  
SIĘ NA ŁAMACH  
"POLSKI  
W EUROPIE"

## SENZA GUARDARE I TASTI

dattilografia  
con il metodo audio-  
visivo

tutti, ora, imparano  
a scrivere a macchina in  
14 ore  
soltanto!

Sempre aperto al  
pubblico per le  
informazioni e le  
dimostrazioni gratuite  
tutti i lunedì e giovedì,  
alle ore 19:30,  
proiezione del  
documentario a colori.  
Ingresso libero

CENTRO SIGHT &  
SOUND

Via Umbria, 7 Roma •  
Tel. 481171 - 485515



# WYDAWNICTWA NADESŁANE LIBRI RICEVUTI

"Pogląd" nr. 3 Niezależny dwutygodnik Komitetu Obrony Solidarności w Berlinie Zachodnim, przynoszący m.in. materiały przygotowywane przez Polski Klub Informacyjny w Hannoverze. Red. Edward Klimczak.

"Kronika" nr. 1/2 - 1984. Pismo poświęcone sprawom polskim ukazuje się od 14 lat w Kopenhadze pod redakcją Michała W. Zbąskiego.

"Nasza Gazetka" nr. 1 - 1984. Czasopismo miesięczne wydawane przez Towarzystwo Dom Polski w Zurychu przez Tadeusza Wojnarskiego.

"Koha e Jone" /Notre Temps/ - Organ I bashkimit Demokrat Shqipter wychodzący we Francji pod redakcją Lec Shlaku, członka Międzynarodowej Rady Europejskiej Wspólnoty Dziennikarzy.

"Biuletyn Koło Lwowian w Londynie" pod redakcją Adama Treszki. "Slobodne Slovensko" czasopismo Słowaków na Zachodzie wydawane w Kolonii w Niemczech pod redakcją wielkiego przyjaciela Narodu Polskiego prof. Kolomana Murgasa.

"Europa Vincet" czasopismo wolnych Słowaków pod redakcją Jana Geci wychodzi w Sulzbach / Ts w Niemczech.

"Ostatnie Wiadomości" wydawane w Mannheim w Niemczech pod redakcją Małgorzaty M. Stensik.

"Slovenske Hlasy z Rima" casopis slovenských Katolíkov. Nr. 1, 2, 3/1984. Red. Domenico Hrusovsky. Vyd.: Slovensky ústav svätého Cyrila a Metoda v Ríme.

"Femmes d'Europe" - bimestriel: "Les femmes dans l'agriculture". Ed. Commission des Communautés Européennes, Direction Generale de l'Information, Service D'information des Organisations ed de la Presse Feminines. - Bruxelles.

"Ostdeutsche Gedentage 1984" - Persönlichkeit und historische ereignisse. Ed. Kulturstiftung der deutschen Vert Vertriebenen - Bonn.

"Deutsche Ostkunde" - Herausgeber: "Bundesarbeitsgemeinschaft für deutsche Ostkunde im Unterricht" gemeinsam mit der "Landesarbeitsgemeinschaft für deutsche Ostkunde in Nordrhein-Westfalen."

Nr. 1: "Mecklenburg und Brandenburg-Preussen/Polen 1939/ Integrative Bildungsarbeit Die "Huta Katowice." Nr. 2: "Der 17 Juni 1953 - Geschichte und Wirkung. Anregungen zur Behandlung im Unterricht."

Nr. 3: "Die Reformation in den ostdeutschen Ländern"

Nr. 4: Ostkunde heute?

## ASSOCIATION OF POLISH STUDENTS AND GRADUATES IN EXILE

### "DISSENT IN POLAND" 1976-77

Reports and Documents in Translation  
Foreword by A. Michnik

— "The documents which this book contains, mark a new stage in the history of social consciousness in Poland. They testify to the struggle for the reform of the political, economic, social and moral system to which Poland is subjected; at the same time they express concern for the Nation's future. Social consciousness, the extent of public awareness, is undoubtedly a political force to be reckoned with by any system of government which is not supported in actions and thoughts by a cognizant public".

— **Professor E. Lipiński**, Member of the Workers' Defence Committee. The Book traces the development of the Human Rights Movement in Poland over the last two years. It gives a comprehensive selection of key documents of dissent for the period (eye-witness accounts, reports and documents smuggled out of Poland), which are presented in chronological sequence. Continuity being provided by editorial commentary. In particular, the book describes the campaign against the amendments to the Constitution, the food-price riots, the activities of the Workers' Defence Committee and the role of the Polish Catholic Church. This is the first publication in English to bring together so many aspects of the Polish Opposition Movement.

## CONTENTS

*Beginnings of Concerted Dissent*  
*Open Critique by Two Eminent Socialists*  
*Youth Committee for the Implementation of the Helsinki Agreement*  
*The June Events and their Immediate Aftermath*  
*The Workers' Defence Committee*  
*The Catholic Church*  
*Perspectives for the Future*

Edited by: A. Ostoj-Ostaszewski  
T. Musiol  
K. Stepan  
A. Zakrzewski  
Selected Chronology by G. Schöpfli.

**Solidarność**  
BIULETYN  
INFORMACYJNY

BEZ  
NIE MA  
CHLEBA  
NI WOLNOŚCI

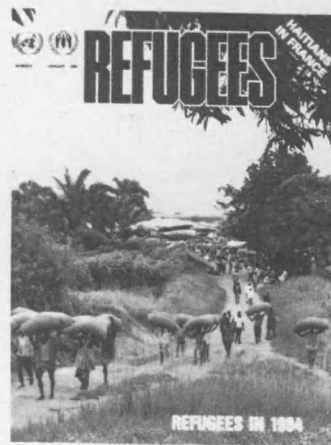


"Amore e Disperazione" di Giovanni Modesto Ponzo Ed. Le Civette - Il Carrarese.

Numer 5 ZESZYTÓW LITERACKICH ukazał się w styczniu 1984. Do nabycia w redakcji (Cahiers Littéraires, 37 rue Geogroy St. Hilaire, 75005 Paris). Cena pojedynczego egzemplarza wraz z przesyłką 41 FF (6,5 dol. USA); pocztą lotniczą 47 FF (8 dol. USA). Prenumerata roczna 1445 FF (20 dol. USA); pocztą lotniczą 180 FF (25 dol. USA).

## EUROTURISMO ENOGASTRONOMIA

Dir. Resp.  
**Franco Selvaggi**  
Comitato di Redazione:  
**Pasquale Bucci, Pier Luigi Benvenuti, Bianca Pretti, Giannitrapani Enrico, Racugno Salvatore, Schiavone Enrico, Franco Selvaggi.**  
Trimestrale di Roma.



Director: Leon Davico

REFUGEES is published monthly by the Public Information Section of the United Nations High Commissioner for Refugees.

B.D.I.C

The opinions expressed by contributing authors are not necessarily those of UNHCR. The designation employed and the presentation of the material in this publication do not imply the expression of any opinion whatsoever on the part of UNHCR concerning the legal status of a territory or of its authorities.

Appears in English and French. Readers wishing to receive it regularly should apply to the UNHCR Public Information Section.

Glossy prints of photos bearing a UNHCR reference number may be obtained from the UNHCR Public Information Section.

Articles and photos not covered by copyright may be reprinted without prior permission. Please credit UNHCR.

Printed in Switzerland by Roto-Sadag, Geneva, 28,000 in English and 9,000 in French.

United Nations High Commissioner for Refugees (UNHCR)  
Palais des Nations  
CH-1211 Geneva 10  
Switzerland

CZERWONY  
KRZYŻ  
POSZUKUJE:

ZABORONEK Jan  
ur. 1912 r. b. żołnierz  
II Korpusu we Włoszech, ożeniony z obywatelką włoską i z trojgiem dzieci.

DOLNITZKI albo  
DOLNICKI Zygfryd  
ur. w Radzionkowie,  
syn Jana i Agnieszki

Wszelkie wiadomości prosimy kierować do naszej redakcji albo bezpośrednio do:

CROCE ROSSA ITALIANA, via Toscana 12, Roma, Italia.

**CZYTAJ I POPIERAJ**  
**«POLSKĘ W EUROPIE»**  
**OBECNĄ NA WSZYSTKICH KONTYNENTACH**

W pierwszą rocznicę Kanonizacji Św. Maksymiliana Maria Kolbego oraz z okazji pięciolecia pontyfikatu Papieża Jana Pawła II, wydawnictwo Mundus wydało piękny album dwóch płyt "long playing" w jęz. polskim i włoskim z oratorium polskiego kompozytora Wincentego pt "Maksymilian Maria Kolbe — życie według Ewangelii"

*Specjalne zniżki dla Czytelników  
"Polski w Europie"*

*Zwróć się do naszej administracji w Rzymie*

**POLOGNE EN EUROPE - POLSKA W EUROPIE - POLAND IN EUROPE**

via XX Settembre 26 - 00187 Roma - Italia - Tel. 4940583

Bulletin d'abonnement d'un an  
Subscription for 1 year  
Zamawiam roczną prenumeratę

Name - nome - nazwisko .....

Adresse - address - adres .....

100 \$ Abonnement de soutien ☐  
Subscription ☐  
Prenumerata wspierająca ☐

20 \$ Abonnement ordinaire ☐  
Subscription rates ☐  
Prenumerata ☐

5 \$ Airspeeded ☐  
Par Avion ☐  
Opłata lotnicza ☐

I enclose .....

Règlement par .....

Załączam kwotę .....

.....  
podpis - signature

Please transfer to: Comunità Europea dei Giornalisti  
c/c no. 1336430/01  
Banca Commerciale Italiana - Ag. 11  
Largo Santa Susanna 124  
00187 Roma - Italia

Per l'Italia konto pocztowe:

Comunità Europea dei Giornalisti  
nr. 47130000  
via XX Settembre 26  
00187 Roma - Italia

**POLSKA W EUROPIE  
POLONIA IN EUROPA  
POLOGNE EN EUROPE  
POLEN IN EUROPA  
POLAND IN EUROPE**

ROK XXXIII  
2/1984 - Nr. 2

Redaktor Naczelny - Direttore  
Karol Kleszczyński

ADMINISTRACJA  
I REDAKCJA:  
Redazione ed Amministrazione

via XX Settembre 26  
00187 ROMA

*Prenumerata roczna  
Abbonamento annuale*  
we wszystkich krajach równowartość 20  
dolarów am. wraz z wysyłką lotniczą 25  
\$

Prenumerata wspierająca 100 \$  
Cena numeru 1.5 \$  
Prezzo del n. singolo 2000 Lit.

Podajemy konta bieżące we Włoszech:

Comunità Europea dei Giornalisti  
via XX Settembre 26 - 00187 ROMA

pocztowe: nr. 47130000

bankowe: nr. 1336430/01

Banca Commerciale Italiana - ag. 11  
Largo Santa Susanna 124  
00187 ROMA

*Za artykuły podpisane odpowiadają  
autorzy.*

Tipografia "Abilgraf" - Roma

Autorizzazione del Tribunale  
di Roma nr. 11027

Dir. resp. Maria Teresa Martinozzi  
(Sped. in abb. post. gr. 3° - 70%)